



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK

20

MAJA

1999 r.

DIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 95 (13640)

Cena 1 Lt

W Kiwiskach nie odczuwa się niżu demograficznego

Jeśli nie tu, to gdzie?



Drugoklasistki z Kiwisk. Ewelinka (od lewej) jest najlepszą uczennicą w klasie i swoją wiedzę chętnie dzieli się z koleżankami
Fot. Marian Paluszkiewicz

Spśród 23 obecnych szkół podstawowych rejonu wileńskiego, o status dziesięciolatki ubiega się 17 takich placówek. Przejście od przyszłego roku szkolnego na dziesięcioletnie nauczanie podstawowe przewiduje reforma szkolna. Ukończenie dwóch następnych klas będzie stanowiło pełne wykształcenie średnie, czyli coś w rodzaju gimnazjum, albo, jeśli ktoś woli, liceum.

Wszystkie najbardziej aktualne dla kraju sprawy premier będzie rozwiązywał wspólnie z prezydentem i przewodniczącym Sejmu

"Paksas" - po łacinie "pokój"

- Jako mer pracowałem dla wszystkich wileńszczan, jako premier będę pracował dla wszystkich mieszkańców Litwy - powiedział wczoraj podczas zwołanej w wileńskim Ratuszu swojej pierwszej konferencji prasowej nowy premier Litwy Rolandas Paksas.

Liczne zgromadzenia dzielnice miały wreszcie okazję do "zasypania" R. Paksasa pytaniami, z wyjątkiem jednego - składu i

nazwisk ministrów nowego gabinetu. Mimo to premier potwierdził daną wcześniej obietnicę, że w nowym rządzie nie będzie obecnych ministrów gospodarki i finansów - Vincasa Babilusa i Algirdasa Semety.

Przed konferencją nowy premier odbył spotkanie z prezydentem Valdasem Adamkusem i przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem.

(Dokończenie na str. 2)

Miejsca wszystkim wystarczą

Wśród ubiegających się o otwarcie klasy dziesiątej jest obecna dziesięciolatka w Kiwiskach. Komisja składająca się z przedstawicieli Ministerstwa Oświaty i Nauki, administracji powiatu i wydziału oświaty samorządu, która decyduje o tym, czy szkoła może się ubiegać o otwarcie klasy dziesiątej, podobno po wizytacji doszła do wniosku: jeśli nie tu - to gdzie?

(Dokończenie na str. 6)



Już w dzieciństwie Rolandukas (nasz nowy premier) wyglądał na bardzo poważnego i gospodarnego.

„In Vogue 99”

Wielka Moda w Wilnie

Wczoraj w godzinach popołudniowych do Wilna przybyły ekipy światowej sławy projektanta mody Issey Miyaki i domów mody "Le-coanet & Hemant" oraz "Rojas". Na międzynarodowym festiwalu "In Vogue" Issey Miyaki i dom mody "Rojas" zaprezentują kolekcje ubiorów "pret-a-porter", natomiast "Le-coanet & Hemant" - ubiory "haute couture". Oczekiwany do ostatniej chwili światowej sławy Japończyk sam nie przybył, mimo że dwukrotnie był zapraszany. Natomiast niespo-

dziewanie przybył moskiewski couturier Wasiljew.

Wczoraj goście festiwalu uczestniczyli w eliminacji modelek, wieczorem natomiast w uroczystym otwarciu "In Vogue" w Litewskim Narodowym Teatrze Opery i Baletu. Tym razem z okazji uroczystości otwarcia festiwalu "In Vogue" zaprezentowano spektakl teatralny Oskara Korszunowa według sztuki "Coco" Bernarda Marie Koltesa.

Relacje ze spektaklu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

A.S.

W numerze:

Aktualności

str. 3

Mamy już na Targach swych stałych sympatyków, wręcz wielbicieli, którzy doskonale są zorientowani w treści naszych pism.

Kultura

str. 4

Łazienki w maju - to pełen zachwyt. Pałac na Wodzie obudżnymi oknami w stawach się przegląda. Przed Starą Kordegardą, na fotelu, w otoczeniu "Armii" siedział Mistrz Walldorff.

Gospodarka

str. 5

"Reklamy denerwują, jest ich za dużo, są one nieuczciwe, natrętne i wulgarnie... Przyrywają ulubione serie w najciekawszym miejscu".



Szkolnictwo

str. 7

W programie "Debat" nie ma pokonanych, wszyscy uczestnicy są zwycięzcami. Zwycięzca chce poznania tematu, zgłębienia go.

Sport

str. 10

Porażka zespołu Portland Trail Blazers z koszykarzami Utah Jazz 83:93 zakończyło się pierwsze półfinałowe spotkanie mistrzostw NBA.



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Sentencja dnia

Bądź skromny. To jest właśnie ten rodzaj dumy, który nie obraża innych.

Jules Renard



4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Bobelis będzie rozstrzygał konflikt w Moldowie

Prezydium Zgromadzenia Parlamentarnego Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie na propozycję prezydenta organizacji Helle Degn mianowało wiceprezidenta OBWE i szefa delegacji litewskiej w tej organizacji dr Kazysa Bobelisa kierownikiem "ekipy demokratycznej" (Democracy Team) na Moldowie.

Doktor K. Bobelis, reprezentujący zgromadzenie parlamentarne OBWE, będzie pośredniczył w rozstrzygnięciu konfliktu, powstałego między parlamentami Moldowy i Naddniestrza. Kierownictwo Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE zostało zaproszone przez obie konfliktujące strony do udziału w spotkaniu parlamentów Moldowy, Naddniestrza, Rosji i Ukrainy oraz pośrednictwa w rozstrzygnięciu konfliktu regionalnego.

Będą sprawdzać

Tymczasowa grupa poselska chce dokładnie zapoznać się z memorandum, podpisanym 15 kwietnia br. przez Ministerstwo Gospodarki oraz inwestora strategicznego - amerykańską kompanię "Williams International". Ten dokument zakłada możliwość nabycia przez inwestora strategicznego 66 proc. akcji "Mażeikių nafta".

Tymczasowa grupa poselska z wicestarostą frakcji konserwatywistów Sigitasem Kaktysem będzie się starała wyjaśnić wszystkie aspekty dalszej prywatyzacji "Mażeikių nafta", aby nie było wątpliwości co do wyboru inwestora strategicznego oraz zamiaru przekazania kontrolnego pakietu akcji. "Zależy nam na dokładnych liczbach" - powiedział na wczorajszej konferencji prasowej członek tej grupy Kazimieras Kržiščiūnas.

Dzisiaj tymczasowa grupa poselska organizuje problemową naradę "Inwestycje na Litwie amerykańskiej kompanii "Williams International".

"Mażeikių nafta" może stanąć

Jedyna w krajach bałtyckich rafineria ropy naftowej "Mażeikių nafta" niebawem znów może stanąć. Surowca starczy jej tylko do końca bieżącego tygodnia.

Dyrektor generalny "Mażeikių nafta" Gediminas Kiesus we wtorek w trybie pilnym udał się do Moskwy, gdzie będzie wyjaśniał sprawy zaopatrzenia w ropę.

Po tym, gdy w ubiegły piątek po remoncie ropociągu w Połocku, do Możejki znów zaczęła napływać ropa, rafineria otrzymała zaledwie 17 tys. ton surowca.

Wypróbowano syreny

Wczoraj przed południem w całej Litwie zostały włączone potężne syreny bezpieczeństwa cywilnego w celu sprawdzenia ich działania.

Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa cywilnego pułkownik Antanas Paulikas poinformował BNS, że jest to akcja planowa i odbywająca się regularnie.

O próbie syren poinformowano w telewizji. Wiele syren bezpieczeństwa cywilnego na Litwie zainstalowano jeszcze w latach 1955-1960 i zgodnie z uchwałą rządu stale się sprawdza ich stan techniczny.

W śródmieściu Wilna przez kilka minut syreny słyszało się bardzo wyraźnie, co czym radio narodowe poinformowało, że była to próba.

Zieloni znów protestują



Fot. ELTA

Protesty litewskich Zielonych w sprawie lotniska w Nidzie znów nie pozostały bez uwagi, chociaż część ich postulatów zostanie raczej spełniona.

Wczoraj na placu przed siedzibą rządu kilkudziesięciu Zielonych zorganizowało hałaśliwą akcję, podczas której wznoszono ostre i częstokroć nieprzychylnie okrzyki, wzywające do zrezygnowania z zamiaru budowy w Parku Narodowym Mierzei Kurońskiej pasażerskiego portu lotniczego.

Po proteście Litewskiego Ruchu Zielonych, którego argumenty zaaprobował również prezydent Valdas Adamkus, samorząd Neringi postanowił zrezygnować z zamiaru budowy w planowanej skali pasażerskiego portu lotniczego, podejmując decyzję, aby nieco zmienić ówczesny projekt i zakończyć część rozpoczętych prac.

KRAJ

"Paksas" - po łacinie "pokój"

(Dokończenie ze str. 1)

Mówiliśmy o zasadach formowania nowego rządu, nie wymienialiśmy przy tym konkretnych nazwisk, mówiliśmy o zachowaniu rządzącej koalicji i najbardziej aktualnych dla kraju sprawach - powiedział nowy premier.

Dziennikarzy interesowało, kto będzie miał decydujący głos - premier czy prezydent, gdyby między nimi wynikły rozbieżności w kwestii formowania gabinetu ministrów lub poszczególnych jego członków.

"Na to pytanie odpowiada moje nazwisko. W przetłumaczeniu z łaciny oznacza ono "pokój". We wszystkich swoich poczynaniach usiłuję zapewnić sobie maksymalne poparcie". 42-letni premier sądzi, że podobnych rozbieżności uda się uniknąć.

Nowy premier ze starym programem

Dzisiejszy program rządowy jest zatwierdzony przez Sejm i będzie nadal realizowany - powiedział były mer Wilna R. Paksas podkreślił jednak, że szczególną uwagę będzie zwracał na organizowanie lepszych warunków do rozwoju przemysłu, eksportu litewskich towarów, zwłaszcza produkcji rolnej i tworzeniu nowych miejsc pracy. Należy także, według premiera, przejrzeć na nowo i, być może, zmniejszyć część budżetu przeznaczoną na wydatki państwowe, a system podatkowy ukształtować tak, aby dla podatnika był jasny i zrozumiały, aby każdy z nich czuł się bezpiecznie i w pracy, i w życiu.

Paksas obiecał, że będzie stale przeprowadzać spotkania ze wszystkimi organizacjami, które mogą przyczynić się do polepszenia sytuacji w kraju. "Będę zwoływał spotkania z przedsiębiorca-

mi, politologami, przedstawicielami wsi, ochrony środowiska, kultury, dziennikarzami. Doceniam bardzo pracę i grę zespołową" - powiedział on.

Rządząca koalicja postawi kogo zechce

Premier zapowiedział także, że rządząca konserwatywno-chadecka koalicja pozostanie, będzie to koalicja równych partnerów, na której podstawie będzie formowany nowy rząd. "Jednak w moim wyborze pierwszeństwo zawsze będą mieli uczciwi, sprawiedliwi i odpowiedzialni ludzie, jakich jest wielu i wśród konserwatystów, i wśród chrześcijańskich demokratów" - powiedział Paksas. Premier jest przekonany, że konserwatyści powinni wziąć na siebie odpowiedzialność za sformowanie nowego rządu.

Przypominajmy, że kierownictwo konserwatystów nie uważa członka zarządu partii konserwatywnej R. Paksasa za premiera delegowanego przez ich partię, chociaż wcześniej wyraziło poparcie "premierowi wyznaczonemu przez prezydenta". Jak na razie, konserwatyści uważają formowanie przez Paksasa gabinetu ministrów za "rząd prezydencki". Kwestia odpowiedzialności konserwatystów za sformowanie rządu będzie omawiana na lipcowym zebrze nadzwyczajnym tej partii.

Będzie latał i Juž

R. Paksas oświadczył, że weźmie udział w rozpoczynającym się w najbliższy piątek w Wilnie festiwalu LIFE i zademonstruje swój sztuczny pilot (Paksas jest zawodowym lotnikiem - w 1979 roku ukończył on w ówczesnym Leningradzie Akademię Lotnictwa Cywilnego).

"Będę latał zawsze, jak tylko będę miał wolną chwilę, latanie bowiem jest moim hobby, moim życiem" - powiedział on.

Nawiasem mówiąc, to "hobby" premiera już teraz spędza sen z powiek Departamentowi Ochrony Kierownictwa, bowiem ulubione przez Paksasa samoloty sportowe są jedynymi samolotami, na których nie ma miejsca dla obywateli.

Głosowali jak za "komuny"

"Sejm i konserwatyści będą popierali wszystkie konstruktywne i korzystne dla Litwy posunięcia nowego rządu" - oświadczył podczas środowej konferencji w Sejmie zastępca starosty sejmowej frakcji konserwatystów Alfonsas Bartkus.

A. Bartkus podkreślił bezprecedensowy dla parlamentów demokratycznych państw wypadek, który miał miejsce podczas wtorkowego głosowania w Sejmie nad kandydaturą R. Paksasa. "Podczas głosowania w Sejmie nie było opozycji, tzn. wszyscy głosowali "za" (105 posłów) i tylko jeden (sojalec-demokrata Juozas Olekas) "przeciw" i to, jak to on sam później twierdził, przez pomyłkę" - powiedział A. Bartkus. Należy pamiętać, że podczas głosowania w 1996 roku nad ówczesną kandydaturą G. Vagnoriusa na premiera "za" opowiedziało się 95 posłów.

Według przedstawiciela konserwatystów, fakt ten świadczy, że wybrany przez prezydenta premier ma zaufanie prawie wszystkich sił politycznych na Litwie.

Jednak poseł A. Bartkus nie odważył się prognozować, "jak długo potrwa ta miłość" i czy w obliczu zbliżających wyborów do parlamentu "ta miłość nie zginie, a opozycja nie zacznie atakować R. Paksasa".

Pawel Kobak

Zdaniem Zbigniewa Brzezińskiego

Zdaniem politologa amerykańskiego Zbigniewa Brzezińskiego, spośród trzech państw bałtyckich Litwa jest najlepiej przygotowana do członkostwa w NATO.

Odnosił on to w swoim przemówieniu "Region bałtycki: stabilność czy konflikty" na forum rozwoju bałtyckiego, które się odbyło w tym tygodniu w Kopenhadze,

poinformowała agencję ELTA członkini komitetu organizacyjnego forum posłanka Kazimiera Prunskienė.

Z. Brzeziński, jak powiedziała, nie ignorował też roli Rosji w procesach integracji europejskiej, jednocześnie podkreślając jej realne trudności. Najwięcej jednak uwagi w swoim przemówieniu poświęcił kryzysowi w Kosowie.

Na forum w Kopenhadze debatowano nie tylko na temat identyfikacji, bezpieczeństwa i integracji regionu bałtyckiego, ale też jakości zarządzania, rozwoju rynku bałtyckiego i współpracy gospodarczej w regionie bałtyckim, zwłaszcza w sferze energetyki i telekomunikacji.

Litwę reprezentowała na nim 12-osobowa delegacja.

(ELTA)

Wybuch w Kownie ciężko zranił robotnika

Wczoraj około godziny 11.30 w wyniku niespodziewanej eksplozji ładunku o niewyjaśnionym dotychczas pochodzeniu w Kownie zostali ranni dwaj młodzi robotnicy budowlani. Jeden poszkodowany jest w stanie krytycznym.

Nieszczęście nastąpiło w domu nr 7 przy ul. Nemuno. Ten budynek należący do spółki "At-

nauja" remontowała firma "Lavis garantas", która i pracowała tu już od półtora tygodnia.

Pracując w jednym z pokoiów na trzecim piętrze 17-letni Kęstutis Marciauskas oraz 20-letni Gintautas Baldziakas w stosie śmieci znaleźli zardzewiały przedmiot o kształcie cylindrycznym i zainteresowali się nim. Przypominając stary granat znaleźli go pierw-

szy obejrzał K. Marciauskas i następnie podał G. Baldziakowskiemu. Gdy wzięli ten przedmiot do ręki, rozległ się wybuch, w wyniku którego robotnik doznał obrażenia głowy i nogi.

Dochodzenie w sprawie tego wydarzenia prowadzi funkcjonariusze centralnego komisariatu policji w Kownie.

(ELTA)

Redakcja dziennika

"Kurier Wileński"

zatrudni (czasowo)

tłumacza oraz stylistę.

Tel. 42-79-01, 42-79-49.

Z powodu zgonu przewodniczącego Stowarzyszenia Weteranów II Wojny Światowej Republiki Litewskiej

Stepasa Vladasa Šimonisa

wyraz współczucia rodzinie Zmarłego

składa przewodniczący Stowarzyszenia Weteranów II Wojny Światowej ref. wileńskiego
Mikolaj Filipowicz



Targi to nadzwyczajna i niepowtarzalna okazja spotkania ulubionych pisarzy, poetów, otrzymania autografu

Wartość Księgi i Słowa

Ceremonie otwarcia 44. Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie, które się odbyło w Teatrze Dramatycznym, poprzedziło kilka imprez związanych z tą doroczną, tak prestiżową imprezą, zaliczaną do największych w Europie. Po Frankfurcie nad Menem plasuje się na drugim miejscu, jeżeli chodzi o wielkość, ale za to ma znacznie dłuższą historię.

Zanim Pałac Kultury i Nauki wypełnił się szczerze najnowszymi edycjami, w różnych miejscach stolicy Polski odbyło się szereg imprez tematycznie związanych z Targami.

A najpierwszą zapewne było otwarcie w Bibliotece Narodowej wystawy pt. "Współczesna polska sztuka książki". Potem imprezy dosłownie zaczęły się spływać jak z rogu obfitości.

"Wiele już powiedziano - zarówno przy okazji tegorocznych Targów, jak i w ubiegłych latach - o znaczeniu, jakie osiągnęły one w swej ponad czterdziestoletniej historii. Doskonale wpisały się w kulturowy krajobraz Warszawy, Polski, Europy. Tym, którzy twierdzą, iż nasza kultura narodowa straci po wejściu Polski do struktur europejskich, iż przegra wówczas z kulturą europejską i kulturami poszczególnych państw Unii, mam okazję dziś - z pełną odpowiedzialnością - odpowiedzieć: integracja z Unią Europejską jest szansą dla polskiej kultury. Mamy wiele do zaproponowania. A Międzynarodowe Targi Książki są najlepszym tego dowodem". Słowa te należą do ministra

Kultury i Sztuki Polski Andrzeja Zakrzewskiego, który wspólnie z dyrektorem naczelnym PP CHZ Ars Polona Moniką Białecką (głównym organizatorem imprezy), dokonał otwarcia tego święta. W tym roku razem z nimi stanął też minister kultury Rumunii Ion Caramitru. Nie było to przypadkowe, gdyż właśnie ten kraj w roku bieżącym znalazł się w centrum. Przy okazji przypominamy, że w roku ubiegłym takiego zaszczytu dostąpiła Litwa.

Ważne wydarzenia łączą nasze kraje

"Właśnie w tym roku. W tym miesiącu - maju. Pierwsze - to wizyta Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II w Bukareszcie, wizyta bardzo oczekiwana przez Rumunów, budząca nadzieję, że Trzecie Milenium będzie Tysiącleciem Eklezjalizmu, w duchu głębokiej integracji światowej. W kulturze nie ma hierarchii. Każdy kraj ma swój specyficzny wkład do kultury europejskiej i światowej, jest to idea, na której bardzo mi zależy, idea, o której mówiłem we wszystkich sytuacjach, idea, którą potwierdzam również i teraz, kiedy Polska i Rumunia łączą się w realizacji wspólnego celu: odnalezienie tożsamości europejskiej... Pragnę odnowić dwustronne stosunki kulturalne zaniedbane w ostatnich latach, proponujemy z jednej strony bezpośredni kontakt z rumuńską książką, z rumuńskimi pisarzami, a z drugiej - z przedstawicielami sztuki teatralnej, muzyki i plastyki". Po takim to (co prawda nieco dłuższym) przemówieniu

ministra odbył się koncert chopinowski w wykonaniu rumuńskiego pianisty Dana Grigore. Oficjalne otwarcie stoiska nastąpiło na jutro. Tym razem oznakowane ono było numerem 141 i znajdowało się w samym centrum. Podczas trwania Targów cieszyło się ono ogromnym powodzeniem.

"Młóśki"

Jakie to było święto książki, gdyby nie wybór Najpiękniejszej Książki Roku 1998. W tym XXXIX Konkursie PTWK wzięły udział 62 wydawnictwa, które nadesłały 123 tytuły. Nominowano do nagród i wyróżnień 34 książki. W tajnym głosowaniu jury przyznało 4 równorzędne nagrody regulaminowe, 3 nagrody honorowe oraz 12 wyróżnień. I oto w Sali Mickiewicza odbyła się uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień. Polskie Towarzystwo Wydawców Książek nagrody przyznało najładniejszym: Charles Baudelaire "Malarz życia nowoczesnego" (grafik Stanisław Salaj) - wydawnictwo Słowo/Obraz - Terytoria), Praca zbiorowa - Encyklopedia PWN w trzech tomach (graficy: Jan Bokiewicz, Wojciech Freudenreich - Wydawnictwo Naukowe PWN), PORTA REGIA - Drzwi Gnieźnieńskie (grafik Maciej Buszewicz) - Fundacja Św. Wojciecha i WAIIF oraz Wojciech Kryński - Parki i ogrody Warszawy (grafik Maciej Buszewicz) - wydawnictwo BUFFI.

Nagród i wyróżnień było mnóstwo. A mówiąc o nich trzeba też wspomnieć o nominacjach do nagrody literackiej NIKE-99, do której pretendowało dwadzieścia ty-

tułów.

Po raz jedenasty przyznano też nagrodę literacką Marii Ginter. Laureatką została Joanna Olczak - Ronikier za książkę wspomnieniową o Piotrze Skrzyńskim, zatytułowaną "Piotr" (edycja Wydawnictwa Literackiego). Jest to dwunasty tytuł uhonorowany tą nagrodą od chwili ustanowienia jej w 1989 r., przez cenioną pisarkę i malarkę, sportsmenkę i dziennikarkę, autorkę wielu książek, w tym autobiograficznej "Pół wieku wspomnień". Nagroda Marii Ginter jest jednym wyróżnieniem na polu literatury przyznawanym systematycznie przez indywidualnego mecenasa. Corocznie nagradzana jest najciekawsza książka z dziedziny memuarystyki, autentyczności, wspomnień.

Szansa zdobyć autografu

Targi to nadzwyczajna i niepowtarzalna okazja spotkania ulubionych pisarzy, poetów, otrzymania autografu. Tak też było w tym roku. Co chwila nadawano komunikaty, że to w jednym, to w drugim miejscu, czyli przy stoisku, autorzy podpisują swe książki. W tym roku można było zdobyć autografy: Łukasza Gołębiowskiego, Kazimierza Brakonieckiego, Romana Śliwonika, Wojciecha Karpiskiego, Edwarda Prusa, Janusza Słobę, Stefani Grodzkiej, Kiri Gałczyńskiej i wielu innych.

Rodzinie

Oferta Litwy w tym roku była skromniejsza, tym niemniej ciekawa, znalazło się tu sporo nowych pozycji ponad czterdziestu wy-

44 Międzynarodowe
Targi Książki - Warszawa
13-17 maja 1999

44th Warsaw
International Book Fair
May 13-17, 1999



dawnictw zrzeszonych w Stowarzyszeniu Wydawców Litwy. Wśród nich były "Kurier Wileński", "Znad Wilni", "Przyjaźń", "Magazyn Wileński". Niezmiernie jest nam miło, że mamy na Targach już swych stałych sympatyków, wielbicieli, którzy doskonale są zorientowani w treści naszych pism, a niżej podpisanej nadzwyczaj przyjemną była pocholebna opinia o "Kurierze".

O Targach trwających pięć dni można mówić wiele. Bo to nie tylko prezentacja nowego dorobku edytorstwa, to też spotkania, nowe i już powtarzające się od lat. Właśnie na Targach mieliśmy nie tylko okazję obejrzenia dorobku naszych sąsiadów Białorusinów (notabene pięknie wydanych "Pana Tadeusza" w trzech językach), ale też porozmawiać o życiu codziennym. Dotyczyło to też innych krajów. Nic więc dziwnego, że tak trudno jest co roku zebrać się z tą imprezą. Jedynie, co pociesza, że w roku następnym będzie kolejny maj, a wraz z nim Warszawa zaprosi znowu wydawców z całego prawie świata...

Heleną Gładkowską

Duet - jubileuszowo

Dziś do wielkiej sali Akademii Muzycznej przyjdą przyjaciele, znajomi, miłośnicy talentu dwóch wspaniałych akordeonistów litewskich - Eduardas Gabynas oraz Gennadij Sawkowa, którzy obchodzą jubileusz dwudziestolecia działalności twórczej.

Wydaje się, że było to dopiero wczoraj, kiedy dwaj świeżo upieczeni muzycy po raz pierwszy wystąpili w tandemie, który przyniósł im uznanie nie tylko na gruncie rodzimym, ale na całym świecie. Na taki sukces trzeba było zapracować ogromnym, codziennym i męczącym trudem.

Rozpoczęli od tej samej wyższej uczelni - dawnego konserwatorium, dziś Akademii Muzycznej, w której notabene pracują obecnie. Eduardas Gabyns jest prekursorem do spraw studiów, profesorem, Gennadij Sawkow - st. asystentem, jednocześnie wykłada w II Szkole Muzycznej m. Wilna.

I znów na chwilę wróćmy do tego okresu sprzed lat dwudziestu. Albowiem rozpoczęcie wspólnej kariery oznaczało też wspólną dalszą naukę. Dlatego w latach 1983-1986 doskonalili swój kształt w konserwatorium im. P. Czajkowskiego w Kijowie u tak znanych pedagogów jak N. Rizoli, J. Jaskiewicz, N. Dawydow.

Zapewne nie znajdziecie na Litwie miasta, miasteczka, gdzie by nie występowali akordeoniści. Zresztą, co tam już mówić o kraju, jeżeli światowa



koncertowa mapa tego duetu jest równie bogata. Oklaskiwano go w Anglii, Ameryce, Bułgarii, Finlandii, Holandii, Jugosławii, Polsce, Rosji i wielu innych krajach. Zdobywali też bardzo wysokie odznaczenia. W roku 1989 w Klingenthalu zdobyli miano laureata międzynarodowego konkursu, takie samo wyróżnienie otrzymali w roku 1994 w Castelfidardo. W tym samym roku duet był wyróżniony specjalną nagrodą Premio Internazionale Astor Piazzolla za aranżacje utworów A. Piazzolla.

Działalność muzyków jest wielostronna. Trzeba tu powiedzieć, iż są oni aktywnymi organizatorami i uczestnikami Wileńskiego Festiwalu Muzyki Akordeonowej. Mają też wydanych kilka zestawów płyt, kasety z muzyką bardzo różną, gdyż repertuar ich jest bardzo bogaty. To zarówno oryginalna muzyka akordeonowa, jak też rozrywkowa, ludowa.

Na dzisiejszy wieczór, który poprowadzi Juozas Šalkauskas, złożą się dzieła klasyków, kompozytorów litewskich.

H.G.

Wiązankę najserdeczniejszych życzeń
przyjacielowi, kompozytorowi

Jarosławowi CIECHANOWICZOWI

z okazji jubileuszu

składa zespół "Wilenka"

Kronika policyjna

Dział Sztatu Informacji MSW RI podaje: 18 maja br. w kraju zanotowano 199 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 14 obrażeń ciała, 3 gwałty, 20 chuligańskich ekscesów, 6 rabunków, 1 oszustwo, 154 kradzieże. Skradziono 8 samochodów, znaleziono - 10.

Zanotowano 5 wypadków drogowych i 11 pożarów. Znalezione zwłoki 11 osób. Zatrzymano 31 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

18 maja o godz. 21 min. 30 we wsi Nenavėnai (rej. telszański), podczas libacji, D. Z. (ur. 1975 r.) zadusił swego ojca B. J. Z. (ur. 1936 r.).

Rabunek

18 maja o godz. 11 min. 30 w pobliżu wsi Valavėičiai (rej. mariampolski) do jadącej rowerem listonoszki J. P. podjechał nieustalony marki samochód, którego wysiadł zamaskowany mężczyzna, pobił listonoszkę i zabrał z torby 2.027 litrów, przeznaczonych na emeryturę. Napastnik zabrał również należące do kobiety 100 litrów i dokumenty, następnie wystrzelił z broni nieustalonego pochodzenia i odjechał. Poszkodowaną we wstrząsem mózgu umieszczono w szpitalu.

Zapomniany?!

18 maja o godz. 7 min. 25 w



pobliżu cmentarza na terytorium parku regionalnego Kauno Marius w Kownie kobieta znalazła polietylenowy woreczek, zawierający 27.924 litry, dres sportowy, okulary przeciwsłoneczne i plastikowy rewolwer.

Dwie kobiety spadły z balkonów

We wtorek wieczorem policja wileńska poinformowała o tym, że z balkonu 11 piętra domu przy ul. Tuskulėnu wypadła i poniosła śmierć 21-letnia A.F.

Zastępca głównego prokuratora dzielnicy m. Wilna Valerijus Rapšys poinformował BNS, że funkcjonariusze nie mają żadnych danych o tym, iż kobieta została zepchnięta lub ktoś w innych sposób przyczynił się do jej śmierci.

W Kownie o 19.30 na alei Šiaurės obok domu znaleziono zwłoki 66-letniej B.G. Zgodnie z informacją MSW, kobieta spadła z czwartego piętra, gdy malowała ramy balkonów.

Przygotowała Irena Litwin

2. Impresje warszawskie

Człowiek stulecia

Jako zaszczyt traktujemy to zaproszenie na uroczystości 25-lecia Społecznego Komitetu Opieki nad Starymi Powązkami w Warszawie. W roku 1974 powołał go do życia i dotychczas mu prezysię jeden z największych intelektualistów polskich - Jerzy Waldorff. W okresie dwudziestopięcioletnia działał uratowano ponad tysiąc najcenniejszych kaplic i rzeźb cmentarnych, a w roku 1990 akcję poszerzono o zbiórkę pieniędzy na odnawianie zabytków Rossy. Blisko 20 wartościowych pomników dzięki Warszawie odrodzono na wileńskiej nekropolii.

Przybył Jerzy Waldorff po raz pierwszy do Wilna w czasie okupacji. Ulice naszego miasta roily się wczas od warszawskich znakomitości. Grali tu na Pohulance i w "Lutni" Danuta Szaflarska, Hanka Bielicka, Jerzy Duszyński i in. Później dotarli inni uciekinierzy: Sempoliński, Kurnakowicz, Ordonówna. W Teatrze na Pohulance słuchał w 39 zakazanych już przez Niemców w Warszawie utworów Fryderyka Chopina w wykonaniu dyrektora wileńskiego konserwatorium Stanisława Szpalskiego, o którego boku recytował wiersze Słowackiego i Mickiewicza Władysław Surzyński, a przepelniona widownia zalewała się łzami. W grudniu 1939 opuścił Wilno i wrócił do Warszawy. Zabrał ze sobą miłość na zawsze do naszego grodu. Dziś mówi: na świecie są najpiękniejsze trzy miasta: Kraków, Wilno i Gdańsk.

W latach osiemdziesiątych na parę tygodni przybył znów nad Wilnę. Z radością przyjął zaproszenie do odwiedzenia naszej redakcji, a myśmy długo jeszcze trwali pod wrażeniem tego spotkania...

To wymyślił Mistrz Jerzy

Najprawdopodobniej podczas zwiedzania Rossy zrodziła się myśl jej ratowania. Po kilku latach zaprosił ekipę wileńskich, która stanęła z puszkami kwaterzysty na Powązkach w otoczeniu największych znakomitości polskiego świata artystycznego, literackiego, muzycznego, politycznego, lekaarskiego, naukowego... Wojciech Młynarski tak to ujął: Gdy w polu srebro szczerze, / kiedy robią karierę / wyroby typu "Polfa" / na Powązkach, w Zaduszki / zbiera datki do puszek! Armia Mistrza Waldorffa...

...Łazienki w maju - to pełen zachwyt. Pałac na Wodzie obudzonimi oknami w stawach się przeglądał, wokół tyle kwiatów, że aż dech zapiera. Pawie, nigdy ich dotąd tyle w tym parku nie było, w złotych do samicek swe pióropusze rozpuściły, kosy oszalały z radości pieśń ku chwale wiosny śpiewały. Przed Starą Kordegardą, na fotelu, w otoczeniu "Armii" siedział Mistrz

Waldorff. Niby król przyjmował hold i hojną ręką rozdawał nagrody dla tych, którzy na jego zawołanie sprzed ćwierćwiecza: "...Pamiętajmy, że walcząc o przyszłość narodu musimy się mocno oprzeć o jego groby...", stawili się na Powązki i konsekwentnie czynią wszystko, by ta nekropolia, na której najpełniej i najpiękniej zapisana jest historia Warszawy i Polski, trwała wiecznie.

...Długa lista kwaterzysty otrzymała dyplomy i medale pamiątkowe. Najznakomitsze nazwiska Warszawy wymieniane są podczas uroczystości w Parku Łazienkowskim... Nazajutrz w kościele św. Karola Boromeusza prymas Polski Józef Glemp celebrował Mszę św. W intencji ludzi dobrej woli - tych, którzy organizują, zbierają i wrzucają do puszek swoje zaoszczędzone pieniądze. Liturgie uświetnia swym śpiewem niepowtarzalne "Mazowsze". Następnego dnia w kościele św. Anny - koncert charytatywny na rzecz Powązek...

Po zakończeniu wszystkich uroczystości składamy wizytę Jerzemu Waldorffowi. W jego domu ze ścian spoglądają portrety antenatów, którzy od wieków w Poznańskim trwali w polskości. Gdy losy rzuciły Jerzego do Warszawy, zabrał się do dzieła. Zorganizował zbiórkę narodową w celu wykupienia willi "Atma" w Zakopanem i otwarcia w niej muzeum Karola Szymanowskiego, uratował wraz ze Stanisławem Lorentzem pomnik I. J. Paderewskiego, obaj doprowadzili do pogrzebania prochów króla Stanisława Augusta w Katedrze Warszawskiej etc. W 1996 roku zdobywa za całokształt swojej działalności miano "Warszawiak wieku". Postępuje po "waldorffowsku" - całą nagrodę z tego tytułu przeznacza na budowę pomnika Józefa Piłsudskiego przy Belwedrze. W tym celu powołuje społeczny komitet. Decyduje on, że stanie powiększona rzeźba wzorowana na szczęśliwie ocalałym w czasie wojny znakomitym dziele artysty rzeźbiarza Stanisława Ostrowskiego. Pomnik pomyślano jako akt wdzięczności Wodzowi za uratowanie Warszawy w 1920 roku przed nawałą bolszewicką. Stał on w 80. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Projekt sfinansowała Rada Gminy Warszawa - Centrum, a patronował imprezie ówczesny prezydent Warszawy Marcin Świąćicki.

...Otrzymujemy zaproszenie na powązkowską listopadową kwestę na Powązkach na rzecz Rossy...



Maria Foltyn podczas wizyty w Wilnie w towarzystwie państwa Eufemii i Jerzego Teichmannów
Fot. Jerzy Karpowicz

U Damy
Moniuszkowskiego Dworu

Znakomita Maria Foltyn podczas obchodów w Litewskiej Filharmonii Narodowej rocznicy Konstytucji 3 Maja, połączonych z koncertem muzyki Stanisława Moniuszki na 180-lecie urodzin wielkiego kompozytora, zaprasza do Warszawy na jubileuszowy wieczór do Teatru Wielkiego - Opery Narodowej. Dwie rocznice zbiegają się razem - urodzin Ojca Opery Polskiej i 50-lecie działalności artystycznej Pani Marii - Wielkiej Damy Moniuszkowskiego Dworu.

Niech nikogo nie zdziwi ten przydomek. Śpiewała na wielu scenach polskich i światowych czołowe partie oper moniuszkowskich. Potem z wytrwałością godną podziwu propagowała muzykę swego ukochanego kompozytora w Europie, Azji, obu Amerykach. Inscenizowała wszystkie dzieła Pana Stanisława, poczynając od "Halki" i kończąc "Śpiewnikami domowymi". Przez 20 lat organizowała międzynarodowe festiwale moniuszkowskie w Kudowie Zdroju, gdzie nieraz triumfy święcili Litwini. Pod jej egidą odbyły się już trzy autorskie Międzynarodowe Konkursy Wokalne im. Stanisława Moniuszki, na których Litwini również wpisali piękną kartę.

...Sala Moniuszki Opery Narodowej w nastroju świątecznym. Eleganckie toalety

pań, wytworni panowie. Na kurtynie - ogromny napis świetlny: 180 rocznica urodzin Stanisława Moniuszki. 50-lecie pracy artystycznej Marii Foltyn. Dają "Halkę" - ukochane dziecko Wielkiej Damy Moniuszkowskiego Dworu w jej reżyserii. Dyryguje Antoni Wicherek. Wzruszenie ścisła gardło już podczas uwertury...Rozmach, barwność i prostota - w tym doskonałość reżyserii Marii Foltyn. Nic ze sztuczności operowej. Oglądamy wielkie dzieło wielkiego mistrza jak dobrą sztukę dramatyczną podbudowaną piękną muzyką. Po pierwszym przedstawieniu "Halki" Jerzy Waldorff napisał: "...nigdy nie przypuszczałem, że rozsadzana temperamentem śpiewaczka zdobydzie się na tyle analitycznego namysłu, kiedy zostanie reżyserem".

...Po przedstawieniu Maria Foltyn niczym królowa hołdy od wielbicieli przyjmowała. Morzem kwiatów i pięknych słów otoczona. Gdy dziękowała, powiedziała: zadziwić łatwiej, wzruszyć trudniej. Nas, wileńskich, obecnych na tej niezwykłej uroczystości, wzruszyła ogromnie. Tym bardziej, że z sceny Opery Narodowej przypomniła Wilno i niedawny w nim pobyt, i obiecała, że doprowadzi do tego, by Dni Moniuszkowskie w pięknych Druskiennikach co roku były organizowane.

Halina Jotkiallo



Jerzy Waldorff i Marcin Świąćicki - dwaj znakomici kwaterzysty na warszawskich Powązkach
Fot. archiwum

"Kwiaty Polskie" - 99

Na Zielone
Świątki" -
do Niemenczyna

23 maja odbędzie się XI Festiwal Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej "Kwiaty Polskie". Początek święta - o godz. 12.30 (zbiórka uczestników o 11.30). Przedtem otwarta zostanie wystawa - sprzedaż dzieł mistrzów ludowych. W tym roku wśród dziesiątków innych zespołów zaprezentuje się znakomicie zapowiadająca się młodzież z wileńskiej Mickiewiczówki zrzeszona w "Stu uśmiechach" (na zdjęciu), kierowanych przez Marzenę Grydź.

H. J.
Fot. Jan Mincewicz



W Kiwiskach nie odczuwa się niżu demograficznego

Jeśli nie tu, to gdzie?

(Dokończenie ze str. 1)

Miała na względzie okazały i jeszcze nie bardzo sfinansowany budynek szkoły, właściwie dwa budynki, połączone dobudówką.

Leon Luczek, od dwudziestu lat dyrektor tej szkoły, też nie narzeka na warunki lokalowe. Co prawda, wolnych izb nie ma, a w przypadku uzyskania zezwolenia na otwarcie dziesiątej klasy, trzeba będzie coś niecoś zrekonstruować, jednak miejsca wszystkim wystarczy. Znajdująca się blisko Wilna szkoła jest pewnym wyjątkiem, jeśli chodzi o warunki lokalowe polskich placówek edukacyjnych na Wileńszczyźnie. Były przewodniczący kołchozu Worobjów zdążył ją wybudować ze środków kołchozowych w 1990 roku. Co prawda, wtedy większość klas była rosyjskich, ale co roku przybywało po jednej klasie polskiej i obecnie jest to wyłącznie polska szkoła, w której się uczy 99 dzieci.

Odpowiedni lokal szkolny – to jeden z warunków przejścia na dziesięcioletnie nauczanie. Oprócz tego, powinny być urządzone gabinety z takich przedmiotów, jak chemia, fizyka, informatyka. Gabinety już urządzono. Jest też jeden komputer, otrzymano go z puli fundacji premiera RP dla szkół polskich na Litwie. Nauczycielka matematyki Irena Placiewicz odbyła kurs szkoleniowy pracy z komputerem.

O pieniądzach władze milczą

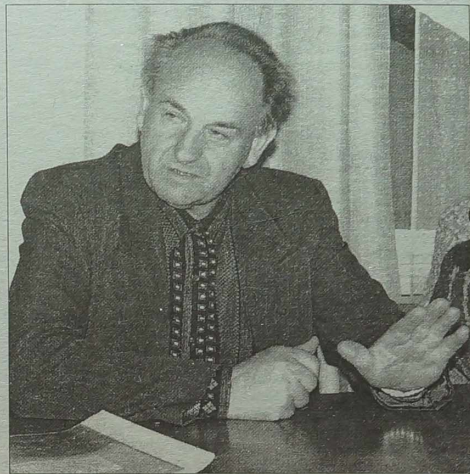
Ten optymistyczny wstęp nie oznacza, że wszystko tu będzie usłane różami. Dyrektor nie ukrywa, że zespół pedagogiczny czeka poważna praca. Jak zaznaczył, zanim nie było dziesięciu klas, można było tolerować, aby poszczególne przedmioty wykładali nauczyciele – niespecjaliści. Można było łączyć np. matematykę z fizyką, biologię z chemią itd. Według wymagań dziesięciolatki, wszystkie przedmioty mają wykładać specjaliści. A na prawdziwego specjalistę, który zechciałby pracować, godzinny brak – ktoś to pójdzie do wiejskiej szkoły dla ośmiu czy dziesięciu godzin tygodniowo?

"Żadnego programu nie da się zrealizować, jeśli nie ma pieniędzy" – mówią nauczyciele. A o pieniądzach władze milczą. Jak gdyby tego tematu nie było. Podobnie, jak o zwiększeniu limitów pieniężnych na zakup podręczników. Tyle się mówiło, by zwiększyć współczynnik na podręczniki dla szkół mniejszości narodowych i na razie nic z tego. Dyrektor Luczek porusza też inną bardzo ważną sprawę dotyczącą podręczników: na przyszły rok nie zaplanowano wydawania ich w języku polskim z wielu przedmiotów już od klasy siódmej, nie mówiąc o klasach starszych, gdzie po polsku będą wydawane prawie wyłącznie z języka i literatury polskiej. "Zamawiamy te podręczniki,

pisząc w nawiasach, że chcemy mieć w języku nauczania szkoły, ale koło już się rozkręciło, co będzie dalej, nie wiadomo". Dyrektor zauważa przy tym, że ich uczniowie doskonale znają język litewski, co również stwierdziła wizytacja władz oświatowych. W dużej mierze zawdzięcza się to temu, że języka państwowego uczą tu od pierwszej klasy. W starszych klasach uczy litewskiego Edvardas Pietraška, który niegdyś był dyrektorem szkoły w Kownie. Teraz przeniósł się do pobliskich Wielucian i w ten sposób szkoła w Kiwiskach znalazła się na drodze jego życia.

Do pierwszej przyjdzie 15 dzieci

Do pobliskich miejscowości przenosi się ostatnio wielu mieszkańców z Wilna. Jest moda na posiadłość pod miastem. Sprzedają więc mieszkania miejskie i tutaj budują domy – skromniejsze i okazalsze. W odróżnieniu od innych miejscowości podwileńskich, do których przeważnie przejeżdżają z miasta ludzie z tzw. marginesu społecznego, tutaj tacy stanowią minimum. Nie nęka Kiwiski też bezrobocie, bo jest spółka mleczarska na miejscu, a poza tym dojazd do miasta doskonały, więc wielu mieszkańców pracuje w Wilnie. Dlatego ogólnie dający się we znaki w kraju niż demograficzny nie wpłynie na zmniejszenie liczby dzieci – do pierwszej kla-



Dyrektor Leon Luczek uważa, że każdy nowy program wymaga wsparcia finansowego

sy w następnym roku szkolnym przyjdzie 15 uczniów.

Będą bolesne cięcia

Daleko jednak od idylli. Bo w tej transformacji każda szkołę czekały zmiany. Zapewne trzeba będzie odmłodzić grono pedagogiczne – doświadczoną kadrę należy zasilić młodymi nauczycielami. A to zawsze bolesne. Tym bardziej, że niektórym tym starszym trudno dorównać. To, co zobaczyliśmy w gabinecie robot, które prowadzi emerytowana nauczycielka Kazimiera Siebieszczuk, nie da się porównać do żadnej wystawy umiętnych rąk. Tyle fantazji w

każdym skrawku papierku, takie bajeczne zestawienie kolorów. Jeśli ktoś by chciał zobaczyć, co można wyczarować z tektury falistej, musiałby obejrzeć prace pani Kazimieri. Są niepowtarzalne.

Nie ma w Kiwiskach kościoła. Szkoła więc udostępniła lokal dla niedzielnych modłów mieszkańców. Przy kapliczce zbiera się ponad 150 osób. Dojeżdża tu ksiądz proboszcz z Rukoji.

I doprawdy, jeśli nie w tej szkole zrobić dziesięciolatki, to w jakiej?

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkievicz



Plansze kibiców własnej drużyny przygotowywano całą klasą



Dzień wielkiej koszykówki w szkole. Na takie boisko przybywały drużyny z polskich szkół, tym razem byli to koszykarze z Wielucian

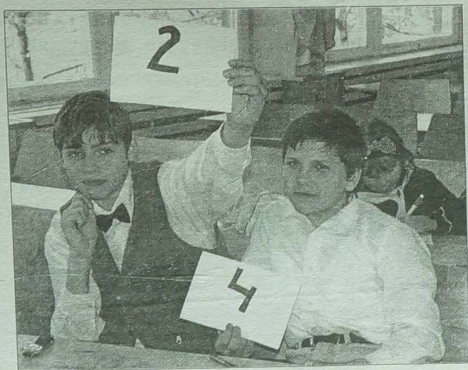
"Debaty 99" - zawody, w których nie ma pokonanych

W "syrokomlówce" umieją dyskutować

Program "Debaty" funkcjonuje w Europie Środkowej i Wschodniej już od pięciu lat. Ostatnio zawitał do Litwy. Z idea programu wystąpił Instytut Otwartego Społeczeństwa w Nowym Jorku, który promuje na świecie wartości związane z funkcjonowaniem społeczeństwa demokratycznego, czyli takie wartości, jak m.in. swoboda wypowiedziania swoich poglądów, udział obywateli w życiu swojego państwa, wpływ obywateli na władzę. Jedną z powołanych niezależnych organizacji tego programu jest "Idea" czyli pomysły, myśli. Obecnie należy do niej 30 krajów i może przysłać wiele innych.

W minioną sobotę w Wileńskiej Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli odbyły się debaty grup uczniowskich szkół polskich. Spośród czterech drużyn - szkół im. Sz. Konarskiego, J.I. Kraszewskiego i dwóch drużyn z "syrokomlówki", do finału zakwalifikowały się dwie drużyny gospodarzy spotkań. Były one nie tylko z tej samej szkoły, ale też z tej samej klasy - dziesiątej. Nie przeszkadzało to jednak debatującym, mającym odmienny punkt widzenia na konkretny temat w ostrym stawianiu pytań, w rozbijaniu argumentów przeciwnej strony. Temat debat był aktualny dla naszego szkolnictwa i dla samych uczniów klas starszych szkół polskiej - "czy egzamin maturalny z języka ojczystego w szkole narodowej powinien być obowiązkowy?"

Debaty odbywały się według wszelkich zasad konkursowych. W składzie komisji oceniającej byli: Zoja Rudak, przedstawicielka Fundacji Otwartej Litwy, Marcin Zaleski, przedstawiciel Fundacji im. St. Batorego, Lucyna Działowska, nauczycielka szkoły im. Sz. Konarskiego, Mirosława Stańczyk, nauczycielka szkoły im. Jana Pawła II, Jarosław Sadowski, nauczyciel szkoły im. Wł. Syrokomli. Była też ekipa robocza, która obciążała czas na przygotowanie pytań i odpowiedzi debatujących, byli kibice i sponsorzy.



Jak w każdym konkursie - pomocnicy



Nie zwyciężyli, ale nie byli pokonani - drużyna w składzie Wiesławy Waluczek, Daniela Chila i Elżbiety Kuzborskiej miała sporo przekonujących argumentów "za"



Maciej Zaleski z drużyną ze szkoły im. Sz. Konarskiego

Marcin Zaleski jest również prezydentem Międzynarodowego Stowarzyszenia Debat "Idea", koordynatorem polskiego programu i od jego oceny, jako fachowca w tej materii zależało bardzo wiele. Jego zdaniem, poziom umiejętności debatowania uczniów polskich szkół od października ubiegłego roku, kiedy również był świadkiem podobnych dyskusji, bardzo się podniósł. Jest zachwycony polszczyzną naszych uczniów i tym, jak opanowują oni trudną sztukę debатовania. Zwycięzca została drużyna negująca, czyli ta, która uważała, że egzamin z języka ojczystego w szkole narodowej nie powinien być obowiązkowy. W składzie tej drużyny są: Karolina Karpowa, Aleksandra Grunt, Edgar Kolesni-

kow. Co prawda, tak prywatnie powiedzieli, że w przyszłości będą składać egzamin z polskiego, ale w temacie debat musieli znaleźć argumenty przeciwko i obronić je.

W programie "Debat" nie ma pokonanych. Wszyscy uczestnicy są zwycięzcami. Zwycięzca chce poznać temat, zgłębić go. Przygotowując temat egzaminu z języka ojczystego, uczniowie rozmawiali z pracownikami Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa, Ministerstwa Oświaty i Nauki, wertowali prasę, jak mówili przede wszystkim "Kurier Wileński", który na ten temat dużo pisał, wysyłał faksy z pytaniami do odpowiednich instytucji w Danii, gdzie temat nauczania w języku mniejszości narodowych również jest aktualny. Toteż nie dziwnego, że nagrody były wręczane nie tylko drużynie zwycięzcy, ale też innym biorącym udział w debatach. Polska Macierz Szkolna, Konsulat Generalny RP, Fundacja Otwartej Litwy (dla drużyny ze szkoły im. Sz. Konarskiego), księgarnia "Elephas", redakcja dwutygodnika "Znad Wilii" obdarowały uczestników pięknymi i cennymi książkami. Redakcje obu polskich dzienników "Kurier" i "Gazety" wręczyły pemu ratę swych pism. "Kurier" miesięczną pemu ratę nagrodził całą drużynę, która zajęła drugie miejsce z uwagi na to, że tak dzielnie broniła swego zdania, nie zaakceptowanego przez nas władze oświatowe.

Krzysztof Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

Rodzina • Oświata • Wychowanie

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”

nr
45

Z inicjatywy Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie "Macierz Szkolna" trwa otwarty konkurs dla dzieci i młodzieży

„BITWA POD GRUNWALDEM I JEJ EPOKA”

Historia zna wiele sławnych zwycięstw, głośniejszych w całym ówczesnym świecie – żadnego z nich jednak pamięć następnych pokoleń nie umiłowiała tak gorąco jak zwycięstwa odniesionego dnia 15 lipca 1410 roku pod Grunwaldem w Wielkiej Wojnie z Zakonem Krzyżackim. Raz jeszcze mamy okazję podziwiać bohaterstwo walczących, poczynić pewne refleksje historyczne, tym razem za sprawą dzieła Jana Matejki "Bitwa pod Grunwaldem", które przybyło do Wilna. Zatem proponujemy młodemu pokoleniu naszego kraju zgłębienie wiedzy o tym okresie, być może odszukanie czegoś nowego, dotąd nie znanego. Zapraszamy do czynnego udziału w konkursie.

Na zwycięzców oczekują atrakcyjne nagrody:

- nagrodę główną (po jednej w kategorii I i II) – ufunduje J. E. Ambasador RP na Litwie prof. Eufemia Teichmann,
- nagrody i wyróżnienia (wśród nich wycieczka na Pola Grunwaldzkie) ufundują Konsulat Generalny RP w Wilnie oraz Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”.

Prace konkursowe prosimy nadsyłać od dziś do 30 czerwca br. do siedziby "Macierzy Szkolnej", ul. Paupio 26 w Wilnie.

Dodatkową informację można uzyskać pod nr tel. 600143, 600184 oraz w dzienniku "Kurier Wileński" w dn. 6 maja br., gdzie podano pytania dla uczestników trzech kategorii.

ORGANIZATORZY

Narysować uczucia

Willa mówi, że woli wyrażać na papierze uczucia, które są tak różne
Fot. Marian Paluszkiwicz

O Wilii Tulickaité nauczyciele mówią, że jest wszechstronnie uzdolnioną uczennicą. Pięknie recytuje poezję, równie pięknie maluje, jest doskonałą matematyczką i, w ogóle, jest dziewczynką wyjątkowo wrażliwą. Wczoraj w Wileńskiej Szkole Średniej im. A. Mickiewicza, w której uczy się od dziewięciu lat, wyeksponowała swoje prace plastyczne. Jest to jej pierwsza wystawa, na której można obejrzeć cały świat wewnętrzny dziewczynki. Są to prace abstrakcyjne, wyrażające jej myśli, uczucia, nastroje, które się zmieniają, jak sama mówi, nawet pod wpływem pogody. Rysunki są więc dynamiczne i pełne przeżyć, a tuż obok łagodne i pogodne. Wykonywane tuszem i ołówkiem, długopisem i farbami.

Na wernisażu uczestnicy przybyli do szkoły konsul generalny RP na Litwie Mieczysław Jackiewicz, prezes Polskiej Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski, mama Wilii pani Inga. Byli też nauczyciele, koleżanki, Pan Konstanty Szczepanowicz, który otacza młode talenty uczniowskie, przed parą tygodni w siedzibie konsulatu była ekspozycja wystawy plastycznej ucznia dania z klasy gimnazjalnej "mickiewiczówki" a w przyszłości uczyć się wstąpić do klasy gimnazjalnej w Częstochowie, które, szczególnie w biegu ołówek i ołówek, ma ukuć plastyczą - matematyczną -

głównie ołówek i ołówek, ma ukuć plastyczą - matematyczną -
Dziś Wilia Tulickaité weźmie udział w konkursie recytatorskim, po-
święconym Marii Konopnickiej.

K. A.



Maj jest miesiacem, w którym dzieci przystępują do Pierwszej Komunii. W ubiegłą niedzielę w kościele Ducha Św. dzieci z trzech klas - 3a, 3b, 3c - szkoły-gimnazjum im. A. Mickiewicza przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej, której udzielił im ksiądz Piotr Smugorzewski, pełniący posługę kapłańską w tym kościele od lipca ubiegłego roku.
Fot. Bronisława Kondratowicz

Nocne czuwanie

W wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego w kościele pw. Ducha Św. odbędzie się nocne czuwanie. Początek - w sobotę, 22 maja o godz. 22.00. Za-

prasa się wszystkich, szczególnie młodzież. Ze sobą należy wziąć kanapki na agapę, oraz owoce i słodycze, które będą ofiarowane dzieciom z Domu Dziecka. J.L.

Franciszkanin o. Jan Eugeniusz Bajewski

Męczennik lat wojny z Wilna

Ojciec Święty podczas czerwcowej pielgrzymki do Polski 13 czerwca br. wyniesie do chwały ołtarza 107 męczenników i męczennice polskich z czasu wojny lat 1939-1945. Wśród nich trzech związanych było z Wilnem i Ziemią Wileńską. Jeden z nich - to o. Jan Eugeniusz Antonin Bajewski, franciszkanin.

Urodził się 17 stycznia 1915 r. w Wilnie jako jedyne dziecko Jana i Anieli z Wińkowskich. Jego rodzice byli dość zamożni, mieszkali na ulicy Tatarskiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej podjął naukę w gimnazjum im. J. Lelewela, a później w gimnazjum humanistycznym im. A. Mickiewicza w Wilnie. Był młodziemcem zdolnym: znał biegle kilka języków. Po ukończeniu gimnazjum postanowił, mimo niechęci rodziców, poświęcić się służbie

Bożej. Wstąpił więc do Wyższego Seminarium Duchownego w rodzimym mieście. Po roku studiów opuścił seminarium i wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (Franciszkanów). Nowicjat zakonny, czyli rok próbny, odbył w Niepokalanowie, gdzie też złożył pierwsze śluby zakonne 2 września 1935 r. Następnie kontynuował studia teologiczne w Krakowie w seminarium franciszkańskim. Święcenia kapłańskie przyjął 1 maja 1939 roku. 2 lipca tego roku przybył do Niepokalanowa. O. Maksymilian Kolbe uczynił go swoim zastępcą (drugim wikarym klasztoru). W pamięci braci o. Antonin pozostał jako gorliwy kapłan, odznaczający się głęboką wiarą, pobożnością, duchem modlitwy i delikatnością względem innych.

Wybuchła II wojna światowa. 17 lutego 1941 r. gestapo aresztowa-

wało go razem ze św. Maksymilianem i 3 innymi franciszkaninami. Osadzono ich w Pawiaku w Warszawie. Podczas pobytu w więzieniu o. Antonin podtrzymywał współwzajemność na duchu, odstępował im własne porcje żywności. W więzieniu nie zdjął habitu. W nocy z 4 na 5 kwietnia 1941 r. przewieziono go do Oświęcimia. W obozie został brutalnie pobity przez esesmanów koronką franciszkańską, którą nosił u swojego boku. Cierpiał też z powodu duru brzusznego, którym się zaraził. Pomimo tego oddawał się samarytańskim posługom chorym, pomagając im fizycznie i duchowo, zwłaszcza poprzez sakrament spowiedzi, nierzadko ryzykując życiem. Cierpienia znosił z niezwykłą wytrwałością, powtarzając często: "Z Chrystusem jestem przybitym do krzyża". Zmarł z wycieńczenia 8 maja 1941 roku ze słowami "Jezus i Maryja" na ustach.

W chrześcijaństwie początki tej modlitwy są bardzo wczesne

Modlitwa przed i po jedzeniu

Coraz więcej małżeństw i rodzin modli się przed i po jedzeniu. Można też zauważyć kultuwanie tego zwyczaju przez tych małżonków i rodziców, których doświadczenie żywej wiary zakorzenione jest w przeżyciu Bożej Opatrzności i przekonaniu, że Pan Jezus jest obecny w każdym pożywieniu. "Chrześcijańsin zasilającą do stołu, rozpoznaje w podawanym mu pożywieniu znak Bożego błogosławieństwa. Nie powinien przy tym zapominać o ubogich, którzy wcale nie korzystają z takiego samego pokarmu, jaki on być może ma w obfitości" - czytamy w Orędzie błogosławieństwa przy stole. Obrzęd błogosławieństwa przy stole nie jest poświęceniem i ściśle mówiąc - ma on charakter nie tyle błogosławieństwa stołu (materii do spożycia), ile raczej błogosławieństwa Boga z okazji posiłku, codziennego lub świątecznego.

Zebrań wokół stołu powinni się wyciszyć. Na to, by coś poprawić lub powiedzieć, będzie czas po zakończeniu modlitwy. Modlitwie przewodniczyć powinien z zasady ojciec, który jest głową rodziny i wzorem. Do prowadzenia tego rodzaju modlitwy należy przystąpić także dzieci, najlepiej stopniowo i bardziej na zasadzie wyjątku niż stałej praktyki. Mogą jej przewodniczyć zwłaszcza wtedy, kiedy warunkują to jakieś szczególne uroczystości.

W chrześcijaństwie początki modlitwy przed jedzeniem są bardzo wczesne. Już św. Paweł pisze o tym zwyczaju jako o czymś oczywistym: "(...) wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre i nieczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać. Staje

się bowiem poświęcone przez słowo Boże i przez modlitwę" (1 Tm 4, 4-5). Apostoł ten również zachęca w Pierwszym Liście św. Pawła do Koryntian: "Przeżycie jeście czy piciecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie" (1 Kor 10, 31). Jako najstarszy tekst modlitwy przed jedzeniem wymieniamy się zazwyczaj starożytny, bo pochodzący z przełomu I/II w. po Chrystusie urywek hymnu zamieszczonego w "Nauce dwunastu Apostołów":

"Ty, Panie wszechmogący, Stworzyłeś wszystko dla Imienia Twego, Dależ ludziom pokarm i napój, aby ciesząc się nim Tobie dziękowali" (10, 3).

Tertulian poświadcza, że zwyczaj ten na początku trzeciego wieku po Chrystusie jest powszechny, a w "Konstytucjach Apostolskich" z IV wieku znajdujemy bardzo rozwiniętą formułę takiej modlitwy przed i po jedzeniu.

Formę współczesnej nam modlitwy przed i po jedzeniu zawiądzamy wschodnim wspólnotom mniszym. Od nich praktyka ta przeszła na Zachód. Rozpowszechniona wśród rodzin modlitwa przed jedzeniem: "Pobłogosław, Panie nas i te dary, które z Twojej szczerobłogości spożywać będziemy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen", jak i po jedzeniu: "Dziękujemy Tobie Wszechmogący Boże za wszystkie dary Twoje. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen" została wzięta z siedmowiecznego "Sakramentaria Gelazjańskiego".

Marek Marczewski
(*"Nasz Dziennik"*)

ZIARNA WIARY

Magazyn katolicki nr 36

Przemoc w Jugosławii jest owocem nasilenia się grzechów pychy, swawoli, rozwiązłości seksualnej...

"Miłości pragnę, nie krwawej ofiary"

Nie jesteśmy specjalistami od problemów politycznych. Do polityków należy troska o dobro wszystkich ludzi: nie tylko materialne, ale także moralne i nadprzyrodzone. To trudna misja, która nie jest obca chrześcijaństwu. Jednak chrześcijańska polityka musi odpowiadać nauce Chrystusa. Politycy chrześcijańscy nie mogą zostawić Ewangelii na marginesie swojej działalności, chociaż czas może naglić, a warunki mogą utrudniać zharmonizowanie Jej z działalnością, jakiej wymaga życie.

Tym większą odpowiedzialność spoczywa na pasterskiej działalności Kościoła, który częściej stanowi katechizację, czyli wprowadzanie Ewangelii w życie. Jest to niemożliwe bez okazania całkowitej wiary i zaufania Chrystusowi, który nigdy nie wziął do ręki broni, ale oddziaływał mocą woli, słowa i miłości. Co prawda przegrał na krzyżu, ale wygrał przez Zmartwychwstanie. Przegrał tylko pozornie, bo Sam dał się gniebić za grzechy świata, aby po pełniacięcy je w niezrozumieniu prawdy, zostali usprawiedliwieni i poznali pełną Prawdę.

Przemoc w Jugosławii jest owocem nasilenia się grzechów pychy, swawoli, rozwiązłości seksualnej, oszołomienia fałszywą radością i lekceważenia Świętości Prawa Bożego, nie tylko w Jugosławii, ale na całym świecie. Grzech jest bez żadnej przesyady dziełem szatańskim. Wobec grzechu nie można dopuścić do żadnego kompromisu. Chrześcijańsin nie ma prawa ani aktem swojej woli, ani czynem do tego się angażować, stał się bowiem przez wiarę i chrzest członkiem Kościoła, to jest Mistycznego Ciała Chrystusa i nie wolno tej świętości znieważać własnym odstępstwem. To nie broń opancerzona jest w tej walce potrzebna, ale hart ducha, który spokojnie, bez powątpiewań i lęków odmawia udziału w tym, czego nie akceptuje Chrystus.

Chrystus wskazał jasną drogę

miłości wzajemnej, miłości do nieprzyjaciół, która dobrze czyni i żąda w zamian dobrego czynu. "Schowaj miecz swój do pochwy. /J 18, 11/ I dotknij ucha, i usłysz go" /Łk 22, 51/. Nie bronią trzeba dziś robić ludziom miłość do życia, ale wiarą. Cała ziemia jest Bożym domem dla każdego człowieka i ma on prawo zagospodarowywać te tereny, które jeszcze są niezagospodarowane, a nie wydierać ich sobie wzajemnie. Może bardziej przydatne są samoloty i inne środki komunikacji do przesiedlenia ludzi na odpowiednie tereny, niż do bombardowania, ale w to powinien uwierzyć każdy.

Konieczne trzeba wzmacniać autentyczną modlitwę o miłość wzajemną między ludźmi i o jedność religijną. Te modlitwy trzeba przepoić wiarą i rzetelną wiedzą, która pozwoli rozróżnić, co mają czynić modlący się, a czego nie akceptować. Na te religijny nie może być żadnej walki - jesteśmy dziećmi jednego Ojca. Muzułmanie, prawosławni, katolicy, protestanci, judaizm są zciściami tego samego Boga - Stwórcy świata, aczkolwiek czczą Go różnymi sposobami. Treba Temu Bogu okazać powszechne posłuszeństwo wiary Jego przykazaniom.

Wielkie zadanie osobistej wiary, zaufania, miłości oraz formowania sumień poprzez zdrową, stanowczą i pełną naukę ewangeliczną, staje przed każdym chrześcijańsinem, ale szczególnie przed katechetami. Treba przeprowadzić gruntowną rewizję swoich poglądów, zaprzężyć w świetle Ewangelii i aktualnej nauki Papieża, Kościoła. Gdy Papież wola o zaprzestanie działań wojennych, to tylko niezrozumienie Chrystusa usprawiedliwia ich kontynuację, ale wstrzymanie się od nich obowiązuje wszystkich chrześcijan. Jest to bowiem głos Boga wołającego: "Miłości pragnę, nie krwawej ofiary" /Oz 6,6/ "Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawiać to, co zginęło" /Łk 19,10/.

s. lic. Janina Samolewicz,
teolog moralista

Sakrament Bierzmowania w parafiach Archidiecezji Wileńskiej

22 maja (sobota) - w wileńskiej parafii Ducha Św. podczas wieczornej Mszy św. o godz. 18.00,
27 czerwca - w Butrymańcach,
4 lipca - w Wołdach,
18 lipca - w Starych Trókach,
25 lipca - w Nowoswęcianach,
15 sierpnia - w Mejszagole,
29 sierpnia - w Katedrze Wileńskiej,
26 września - w Ławaryszkach i Niemenczyźnie,
3 października - w Ejszyszkach,
9 października - w Miednikach.

Przystępujący do sakramentu Bierzmowania powinni odbyć wcześniej spowiedź św., od proboszcza parafialnego otrzymać kartę bierzmowania, stwierdzającą wiadomość katechizmu. Do Sakramentu Bierzmowania mogą przystąpić osoby będąc od wieku 13 lat, mające poza sobą Pierwszą Komunię św.

Przygotował Jan Lewicki

Polska

Berło dla Giedroycia

Jerzy Giedroyc, redaktor naczelny paryskiej „Kultury”, został laureatem Złotego Berła - przyznawanego po raz pierwszy nagrody Fundacji Kultury Polskiej. Wartość nagrody wynosi 100 tys. zł.

Uzasadnienie werdyktu jury - Kapituły Nagrody Fundacji Kultury Polskiej - pod przewodnictwem Beaty Tyszkiewicz brzmiało: „Za życie i dzieło, za umysł i wizję, za hart ducha i prawość charakteru”.

Blokada supermarketów

Przez pięć godzin kilkuset łódzkich kupców - właścicieli małych i średnich przedsiębiorstw - blokowali swoimi samochodami parking przed jednym z supermarketów w centrum miasta.

Handlowcy protestowali w ten sposób przeciwko m.in. wyprzedaży gruntów pod supermarkety, domagali się ograniczenia liczby dużych marketów, które - zdaniem kupców - powodują upadek rodzimego drobnego handlu oraz żądali wstrzymania podwyżek czynszu za lokale użytkowe.

Uciekinierka urodziła dziecko

34-letnia Albanka, uciekinierka z Kosowa mieszkająca w ośrodku w Smoszewie, urodziła w środy syna. Chłopiec waży ponad 4 kilogramy.

Nowo narodzone dziecko będzie miało najprawdopodobniej obywatelstwo jugosłowiańskie, ponieważ jego rodzice mają w Polsce status uciekinierów wojennych. „W Polsce nie obowiązują prawo ziemi, ale prawo krwi, dlatego dziecko osób pochodzenia jugosłowiańskiego będzie miało obywatelstwo takie, jak i oni” - powiedział rzecznik MSWiA Paweł Cichak.

Nie wykluczył jednak, że dziecko może posiadać obywatelstwo polskie. „Jeżeli rodzice zwrócą się z taką prośbą do rządu polskiego, to ją rozpatrzymy” - powiedział.

Prostytutki atakują

Jedna osoba nie żyje, a dwie są ranne - to rezultat schadzki włoskiego biznesmena z dwoma młodymi prostytutkami. Doszło do niej we wtorek w nocy w warszawskim Hotelu Jan III Sobieski.

50-letni Włoch umówił się we wtorek wieczorem z Katarzyną S., 18-letnią prostytutką. Kobieta zorientowała się, że jej klient to zażenowany mężczyzna. Skontaktowała się ze swoją 16-letnią koleżanką „po fachu” Katarzyną W. Katarzyna S. trzymając Włocha z tyłu za szyję zadawała ciosy nożem w plecy. Jej koleżanka dźgała go w tym czasie w brzuch i klatkę piersiową.

Mężczyzna był jednak na tyle sprawny, że zdołał wyrwać noż jednej z napaściczek. Zadając ciosy na oślep ranił obie.

Rany zadane jednej z prostytutek - Katarzynie S., okazały się śmiertelne. Dziewczyna skonała na hotelowym korytarzu.

Katarzyna W. uciekła do domu.

Stiepaszyn - premierem Rosji

„Nie jestem Pinochetem”

Znaczną większością głosów rosyjska Duma zatwierdziła wczoraj prezydenckiego kandydata na premiera, Siergieja Stiepaszyna.

Stiepaszyn, były pierwszy wicepremier i minister spraw wewnętrznych, otrzymał 293 głosy (przy wymaganej większości 226 głosów).

Za kandydaturą głosowała zwarcie frakcja LDPR - partii Żyrinowskiego oraz grupy deputowanych związanych z komunistami. (W Dumie do zarejestrowania frakcji potrzebnych jest 35 deputowanych. Jeśli tylu nie ma, deputowani tworzą grupę).

Spółród frakcji największego poparcia udzielił Stiepaszynowi „Nasz Dom Rosja” byłego premiera Wiktora Czeromyrdina. Bardzo wstrzemięźliwie zachowywali się komuniści (ich lider Giennadij Ziuganow nie wziął udziału w głosowaniu, ale komunistyczny przewodniczący Dumy Giennadij Sierieżniow głosował za) i liberalne „Jablko” (jej przywódca Grigorij Javlinski wstrzymał się od głosu).

Obserwatorzy sądzą, że największe partie nie chciały ryzykować i wiazać się z rządem, który w najlepszym wypadku dotrwa tylko do parlamentarnych wyborów w grudniu. Nawet bowiem życzliwy Stiepaszynowi „Nasz Dom Rosja” zapowiedział, że nie wydeleguje nikogo do jego rządu.

Giennadij Ziuganow oświadczył w środy po głosowaniu w Dumie, że komuniści „nie wejdą do nowego rządu”.

Mniejsze grupy i nacjonaliści Żyrinowskiego poparli zaś nowego premiera, licząc na miejsca w rządzie. Skład nowego gabinetu ministrów nadal oficjalnie nie jest znany.

„Nie jestem Pinochetem - powiedział z parlamentarnej tribuny - nazywam się Stiepaszyn”.

Liberałom podobało się to, że nowy premier chce osiągnąć porozumienie z MFV i popiera pakiet gospodarczych ustaw złożony w Dumie jeszcze przez poprzedni rząd.

Nowy premier obiecał również aktywnie wesprzeć rosyjski prze-



Stiepaszyn będzie musiał się zastanowić nad propozycją Żyrinowskiego, który chciałby zostać pierwszym wicepremierem „odpowiedzialnym za dowolną sferę działalności gabinetu”

Fot. EPA-ELTA

mysł, walczyć z przestępczością gospodarczą, regularnie płacić za legie pensje sferze budżetowej i emerytury.

„Taka sytuacja (długi wobec budżetówki - PAP) nie może nie

trwożyć władz przed wyborami” - powiedział. Jednak równocześnie zapowiedział zwiększenie wydatków na wojsko i „zmniejszenie nacisku podatkowego na przedsiębiorstwa”.

Wielka Brytania

Pinochet przeszedł badania

83-letni były dyktator Chile Augusto Pinochet po kilku godzinach badań w londyńskim szpitalu powrócił wczoraj do swej rezydencji pod Londynem.

General czekał tam pod nadzorem policji na wynik postępowania, które ma umożliwić osądzenie go za łamanie w Chile praw człowieka.

Według źródeł, na które powołuje się Reuters, Pinochet cierpi na dolegliwości urologiczne.

Pinochet został zatrzymany w Londynie 16 października

ka ubiegłego roku na wniosek hiszpańskiego sędziego śledczego, który domaga się jego ekstradycji. Hiszpania chce osądzić Pinocheta za zbrodnie, których dopuścił się w latach 1973-90 kierowana przez niego dyktatura wojskowa.

Kierując się orzeczeniem Izby Lordów brytyjski minister spraw wewnętrznych Jack Straw zezwolił 15 kwietnia na kontynuowanie postępowania ekstradycyjnego. Odwołanie adwokata Pinocheta od tej decyzji ma rozpatrzyć 27 maja sąd rewizyjny High Court.

Jugosławia

Walka o pokój

Czernomyrdin znów w Belgradzie

Specjalny wysłannik prezydenta Rosji ds. Jugosławii Wiktor Czernomyrdin przybył do Belgradu w środy do Belgradu na nową turę rozmów z prezydentem Jugosławii Slobodanem Milosevicem - podał radio Studio B.

Źródła bliskie Milosevicowi poinformowały, że Czernomyrdin przybył do Belgradu z Helsinek wczesnym popołudniem i od razu udał się na rozmowy z jugosłowiańskim przywódcą.

Rzecznik NATO Jamie Shea, jak i jugosłowiański MSZ informowali, iż Czernomyrdin ma omówić w Belgradzie warunki planu pokojowego G-8, grupy siedmiu naj-

wiekszych potęg gospodarczych świata i Rosji.

Rzecznik jugosłowiańskiego MSZ Nebojsza Vujović oświadczył, że Jugosławia jest gotowa przeanalizować i ewentualnie zaakceptować plan G-8. Według niego, władze odpowiedzą na propozycję, gdy tylko zapoznają się ze szczegółami.

W Helsinkach Czernomyrdin rozmawiał o wspólnej inicjatywie pokojowej z delegacją amerykańską, na której czele stał zastępca sekretarza stanu USA Strobe Talbott. Prezydent Finlandii Martti Ahtisaari ocenił, iż rozmowy zakończyły się pozytywnym rezultatem.

Rosja nadal domaga się też,

by NATO wstrzymało naloty na Jugosławię przed wycofaniem się serbskich z Kosowa.

Zawieszenie za wycofywanie

Sekretarz generalny NATO Javier Solana uważa, że Belgrad powinien zacząć wycofywać wojska jugosłowiańskie z Kosowa, aby możliwe było wprowadzenie w życie zawieszenie broni.

Solana powiedział, że „pod pewnymi warunkami NATO jest wyraźnie otwarte na ideę zawieszenia broni. Prezydent Jugosławii Slobodan Milosevic powinien dać wyraźny sygnał, że wojska serbskie całkowicie wycofają się z Kosowa” - podkreślił Solana.

Tym „wyraźnym sygnałem” powinno być - zdaniem sekretarza generalnego NATO - rozpoczęcie przez Milosevicia wycofywania wojsk w sposób umożliwiający kontrolę.

Zniszczono 75 proc. stanowisk przeciwlotniczych

Samoloty NATO zniszczyły 75 proc. stałych stanowisk jugosłowiańskiej obrony przeciwlotniczej i tylko 12 proc. stanowisk ruchomych - powiedział w środy rzecznik NATO ds. wojskowych gen. Walter Lertz.

Według generała, po 57 dniach nalotów na Jugosławię, stracono bądź zombardowano na lotniskach 69 proc. jugosłowiańskich MiG-29, najnowocześniejszych maszyn znajdujących się na wyposażeniu armii tego kraju.



NATO zbombardowało magazyn paliw w Belgradzie

Fot. EPA-ELTA

Francia

Nowoczesne niewolnictwo

Roku więzienia, 200 tysięcy franków grzywny i pozbawienia praw obywatelskich zażądał w środy prokurator dla paryskiego małżeństwa, oskarżonego przez pomoc domową o wyzisk i złe traktowanie. Młoda Murzynka z Togo o imieniu Henriette przez cztery lata pracowała nielegalnie jako pomoc domowa u państwa Vincent i Yasmine Bardet. Pan domu jest wydawcą i spadkobiercą jednego z założycieli prestiżowego wydawnictwa Seuil. Jego żona pochodzi z Mauretanii.

16-letniej Afrykance pracodawcy zabrali paszport, nie płacili jej ani nie pozwalali wychodzić z domu. Pracowała 15 godzin dziennie zajmując się najpierw dwójkiem, a potem trójkiem małych dzieci. Spała na macie na podłodze w pokoju jednego z małych podopiecznych.

Doprowadzona do rozpacz dziewczyna po dwóch latach uciekła do wujka w Bretanii, który doprowadził ją do państwa Bardet, otrzymując od nich przyrzeczenie, że będą ją traktować lepiej.

Jako że warunki pracy nie zmieniły się, po kolejnych dwóch latach Henriette zwróciła się o pomoc do sąsiadki swoich pracodawców, która powiadomiła policję.

„To nie jest XVII wiek ani nie znajdujemy się w jakimś dalekim kraju, ale u progu trzeciego tysiąclecia, w kraju praw człowieka” - powiedział prokurator.

Obrona odpięra zarzuty, podkreślając, że akt oskarżenia opiera się jedynie na zeznaniach młodej Togijki i sąsiadki obwinionych.

Francuskie prawo zabrania zatrudniania osób nie mających zezwolenia na pobyt i pracę. Istnieje też obowiązek płacy minimalnej i składek ubezpieczeniowych.

Na podstawie doniesień PAP-u przygotował Jan Lewicki

Ranking FIFA, stan na 19 maja 1999 r.

Litwa - dwie lokaty w dół

Ranking FIFA
(w nawiasie miejsce
z poprzedniego notowania)

1. (1) Brazylia	817 pkt.
2. (2) Francja	785
3. (3) Niemcy	742
4. (4) Włochy	740
5. (5) Czechy	736
6. (6) Chorwacja	730
7. (7) Argentyna	729
8. (8) Hiszpania	724
9. (9) Holandia	703
10. (10) Rumunia	701
11. (10) Anglia	695
12. (12) Norwegia	690
13. (13) Meksyk	679
14. (14) Szwecja	673
15. (15) Portugalia	670
16. (16) Jugosławia	647
17. (18) Austria	642
18. (17) Dania	634
19. (19) Maroko	631
20. (20) Praga	614
21. (28)* Szkocja	603
(22) Ukraina	603
23. (21) Chile	600
24. (24) USA	596
(26) Słowacja	596
(27) RPA	596
27. (25) Belgia	593
28. (29) Tunezja	591
29. (30) Polska	590
30. (23) Bułgaria	589
...52. (50) Litwa	510
...63. (66) Lotwa	482
...85. (91)* Estonia	414
...96. (97)* Bosnia i Her.	372
...114. (110)* Wyspy Ow.	317

* Zaznaczone państwa, to rywały Litwy w eliminacyjnej grupie 9 do mistrzostw Euro-2000.

Litwa zanotowała spadek o dwie lokaty - z 50 na 52 - w rankingu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA).

Po dwóch ostatnich porażkach w eliminacjach do mistrzostw Europy (z Czechami i Estonią) Litwę w rankingu wyprzedziła Boliwia i Szwajcaria.

Z kolei awans o jedno miejsce w rankingu, po zwycięskim meczu towarzyszym z wicemistrzami Europy Czechami zanotowała Polska. "Biało - czerwoni" reprezentanci zajmują aktualnie 29 pozycję.

W poprzednim notowaniu polska reprezentacja, po dwóch porażkach w eliminacjach ME z Anglią i Szwecją, zajmowała 30. miejsce ex aequo z Kolumbią i Izraelem. Awans dała Polsce Wygraną 2:1 w Warszawie w towarzyskim spotkaniu z czeskimi piłkarzami.

W czołowej dziesiątce notowania nie zaszły żadne zmiany. Prowadzi Brazylia z 817 punktami przed mistrzem świata Francją (785) i Niemcami (742).

Polacy wyprzedzili swojego rywala w grupie pierwszej eliminacji ME - Bułgarię, która przed miesiącem znajdowała się na 23. miejscu. Obecnie Bułgarzy zamykają pierwszą trzdziesiątkę. Drugi nasz przeciwnik - Anglia wypadła z czołowej dziesiątki i zajmuje 11. lokatę. Szwecja utrzymała 14. pozycję, natomiast Luksemburg jest na 125. miejscu.

Następny ranking zostanie opublikowany 16 czerwca.

Półfinały NBA: Portland Trail Blazers uległ Utah Jazz

Najgorsza kwarta w historii play off

Porażką zespołu Portland Trail Blazers z koszykarzami Utah Jazz 83:93 zakończyło się pierwsze półfinałowe spotkanie mistrzostw NBA.

To, co się stało w finałowej kwartcie meczu koszykarzy Utah z rywalami z Portland, trudno racjonalnie wytłumaczyć. "Świetliste smugi" po trzech kwartach spotkania w Utah prowadzili 78:74 i wiele wskazywało na to, że spotkanie do końca będzie wyrównane.

Tymczasem gracze Blazers w finałowej części gry nie trafili 12 z pierwszych 13 rzutów. Co więcej, Portugalczycy w tym okresie zdobyli... zaledwie pięć punktów (dzięki rzutom z gry Briana Grant'a i Damona Stoudamire).

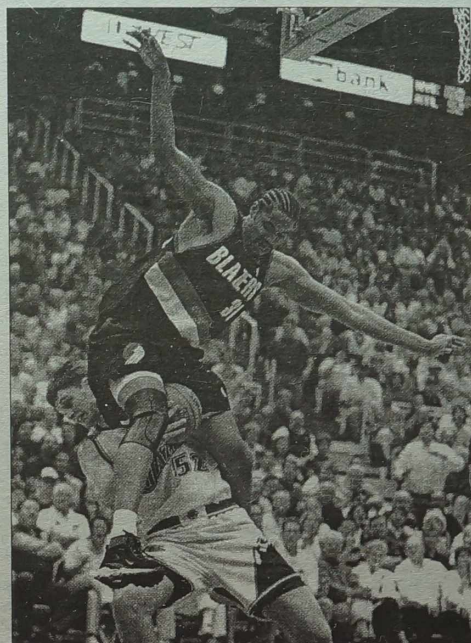
Statystycy błyskawicznie odkryli, że wcześniej żaden klub nie wypadł tak fatalnie w jednej kwartcie w historii play off. W 1986 r. sześć punktów zdołał zgromadzić Atlanta Hawks występujący przeciw Boston Celtics.

Arvydas Sabonis w pierwszym, wyjazdowym półfinałowym spotkaniu - Konferencji Zachodniej dla Blazers zdobył 9 punktów i zaliczył 11 zbiórek w ciągu 24 minut przebywania na parkiecie.

Na dorobek Sabonisa złożyły się trzy udane z ośmiu wykonanych rzutów za dwa punkty oraz trzy skuteczne z czterech wykonanych rzutów wolnych. Poza tym najlepszy litewski koszykarz pozwolił sobie dwa błędy i cztery przewinięcia.

Karl Malone zdobył dla gospodarzy 25 pkt i 12 zbiórek. „Litonosze” w walce o piłkę stosował wiele chwytów - nie zawsze zgodnych z przepisami. Po jednym z jego zagrożeń Brian Grant (19 pkt.) został uderzony łokciem w twarz.

Koszykarze New York Knicks jako pierwsi odnotowali wyjazdowe zwycięstwo w drugiej rundzie play off NBA. Nowojorki, po



"Wolna Amerykanka" w interpretacji Kelvina Cato (Portland Trail Blazers)
Fot. EPA - ELTA

wyeliminowaniu Miami Heat, tym razem wygrywając 100:92 udanie rozpoczęli rywalizację z Atlanta Hawks.

Allan Houston zdobył dla Knicks 34 pkt, a Latrell Sprewell dodał 31 pkt - obaj zawodnicy zanotowali najlepsze mecze play off w karierze. „To wspaniałe uczucie - mówił pytany o swe odczucia Houston. - To jest ta chwila dla której pracujesz, ważny moment w życiu związany z wykonywanym zawodem.

Obie drużyny wykazały się

najlepszą skutecznością strzelecką w spotkaniach po rundzie zasadniczej. O sukcesie gości zdecydował okres siedmiu minut w trzeciej kwartcie, w których Hawks nie zdołali zdobyć punktów. Wówczas zespół z Nowego Jorku zniwelował 8-pkt deficyt i wyszedł na prowadzenie 80:73. W szeregach Atlanty najlepszym graczem okazał się Chris Crawford - 26 pkt.

Kolejne mecze tych drużyn odbędą się w tych samych halach, w czwartek.

Sprintem

■ Rosja zremisowała z Białorusią 1:1 (1:0) w towarzyszym meczu piłkarskim rozegranym w Tule.

Bramki: Rosja - Aleksander Mostowoj (31); Białoruś - Igor Tarłowski (46).

■ Puchar Austrii wywalczyli piłkarze Sturm Graz. Finałowy mecz Sturm - LASK Linz zakończył się po dogrywce remisem 1:1 (1:1, 0:1). W konkursie karnych piłkarze z Grazu zwyciężyli 4-2.

Bramki: dla Sturm Graz - Mario Haas (60); dla LASK Linz - Ivica Vastić (36-samobójczy).

■ Niemcy wygrały ze Szwecją 2:1, a Hiszpania z Wielką Brytanią też 2:1 we wtorek, w meczach Drużynowego Pucharu Świata w tenisie w grupie czerwonej.

■ Mistrz Francji Laurent Jalabert wygrał we wtorek czwarty etap wyścigu Giro d'Italia, z Vibo Valentia do Terme Luigiane długości 186 km. Różową koszulkę lidera zachował Holender Jeroen Blijlevens z grupy TVM.

■ Były rekordzista świata w trójskoku Joao Carlos de Oliveira jest hospitalizowany od piętnastu dni w klinice w Sao Paulo. We wtorek stan jego zdrowia znacznie się pogorszył po krwotoku wewnętrznym jamy brzusznej.

■ We wtorek minęło 100 lat od utworzenia Czeskiego Komitetu Olimpijskiego. Czeski nauczyciel wychowania fizycznego Jiri Guth-Jarkovsky był jednym z pierwszych członków MKOl i aktywnym propagatorem idei barona Pierre'a de Coubertina.

■ Polacy Ryszard Pawłowski, Tadeusz Kudelski i Jacek Masełko stanęli we wtorek tuż przed godziną 11 polskiego czasu na najwyższym szczycie Mount Everest. Mieszkający w Katowicach 49-letni Pawłowski jest pierwszym Europejczykiem, który zdobył ten szczyt (8848 m npm) po raz trzeci.

■ Polscy siatkarze zajmują 15. lokatę w rankingu Międzynarodowej Federacji Piłki Siatkowej (FIVB). Siatkarki są na 19. miejscu. Prowadzą zespoły Kuby (kobiety) i Włoch (mężczyźni).

■ Arcymistrz Weselin Topalowa (Bułgaria) został liderem turnieju szachowego w Sarajewie. W drugiej rundzie Topalowa pokonał Michaela Smitha (W. Brytania) i ma na koncie dwa punkty.

Czerwone Skrzydła nie sięgną po Puchar Stanleya

Kibice Czerwonych Skrzydeł z Detroit pognęśli się z marzeniami o awansie swoich pupiłów do dalszej fazy potkań o Puchar Stanleya. Hokeiści z Detroit, dwukrotnie zdobywcy Pucharu Stanleya przegrali we wtorek z Colorado Avalanche na własnym lodowisku 2:5 oraz rywalizację best-of-seven 2:4. W ostatnich czterech latach Red wings grali w półfinale konferencji Zachodniej.

Zawodnicy Colorado Avalanche nie posiadali się z radością. „pokonał mistrzów w ich hali” powiedział kapitan zwycięzców Joe Sakic. - Wygraliśmy trzy mecze w jaskini lwa, doznając wcześniej dwóch porażek u siebie.”

Bohaterem w drużynie gości był

bez wątpienia bramkarz Patrick Roy, broniący jak w transie, zwłaszcza w pierwszej i trzeciej tercji.

„No cóż, robiliśmy wszystko co było w naszej mocy, rywale byli jednak lepsi, no a ten niesamowity Roy” tak skomentował porażkę kapitan zespołu gospodarzy Ron Yerman.

Przygrybionby był także coach Red Wings, Scotty Bowman. Pytany przez dziennikarzy czy przypadkiem nie zamierza podać się do dymyjsi, odpowiedział: „teraz, kiedy opadły już emocje, muszę się zastanowić nad dalszym moim losem. Wtedy dopiero podejmę decyzję”.

Łupem bramkownic w drużynie Colorado Avalanche podzielił się: Peter Forsberg - 2, Milan Hejduk, Joe Sakic i Chris Drury, celnymi trafieniami wśród pokona-

nich wyróżnili się Nicklas Lidstrom i Darren McCarty.

W półfinale Konferencji Wschodniej zwycięzcom zostali hokeiści Buffalo Sabres pokonując Niedźwiadki z Bostonu 3:2 i w serii best-of-seven 4:2. Aby mieć możliwość walczenia w finale o cenne trofeum, Buffalo Sabres muszą okazać się lepsi od Toronto Maple Leafs.

„Chyba bardziej niż rywale pragniemy zwycięstwa” - mówił po meczu jeden z bohaterów w zespole z Buffalo, mistrz olimpijski z Nagano Czech Dominik Hasek.

Bramki zdobyli: dla Buffalo Sabres: Wayne Primeau, Curtis Brown i Michael Peca, natomiast dla Boston Bruins: Steve Heinze i Joe Thornton.

Młody olbrzym z Buriacji marzy o sumo

W Autonomicznej Republice Buriacji odkryto talent atletyczny, 16-letniego Anatolija Michajłanowa, który popisuje się niezwykłą siłą. Przy posturze 190 cm wzrostu i 192 kg wagi, ma pełne prawo marzyć o karierze zapasnika sumo.

Młody olbrzym potrafi pod-

nieść motocykl marki „Ural” i ze swobodą nosi wielkie worki wypełnione ziarnem. Rodzice nie chwaliли się specjalnie niezwykłym potomkiem, ale kiedy ujawnił swe sportowe możliwości, nie znajdując przeciwników w walkach zapasniczych w stylu wolnym, zwrócili się do mediów o poradę, co czynić z atletą.

Chłopak nie ma odchylenia od normy fizycznej i jest inteligentny. Świetnie radzi sobie z komputerem i nieźle wieszkuje mu się w szkolnej ławie.

Siłacz pochodzi z rodziny bohaterów, pod którymi tamtały się grzybioty koni i chciałby być godnym następcą swych przodków we współczesnym sporcie.

Koniec świata za 28 lat?

Odkryta w początkach tego roku planetoida oznaczona symbolem 1999AN10 zbliży się do Ziemi 7 sierpnia 2027 roku na odległość około 60 - 70 tys. km - poinformował PAP doc. Krzysztof Ziolkowski z Centrum Badań Kosmicznych PAN.

Planetoidę dostrzeżono 13 stycznia jednocześnie w kilku obserwatoriach i śledzono przez miesiąc. Był to zbyt krótki okres aby precyzyjnie obliczyć jej orbitę. Po krótkiej przerwie wznowiono obserwacje.

Ostatnie obliczenia, przeprowadzone w kilku ośrodkach astronomicznych na świecie, w tym także w Centrum Badań Kosmicznych PAN, pozwoliły ustalić jej dokładną orbitę planetoidy na najbliższe lata.

Planetoida o średnicy około 1 km - jedna z wielu blakających się między Marsem a Ziemią - okrąży Słońce co 1,76 roku.

Odkresowo zbliży się do Ziemi - ale najbliższe znajdzie się w 2027 roku.

Minimalna odległość planetoidy od Ziemi może wynosić wówczas około 37,5 tys. km a maksymalna - około 395 tys. km. Przyjmując, że przeleci w odległości 60-70 tys. km, czyli znacznie mniej niż wynosi odległość od Ziemi do Księżyca - wyjaśnił doc. Ziolkowski.

Korea odkrywa królika

Do hodowania królików zachęcają władze Korei Północnej, w której z głodu zmarło 2 mln osób - podała w środę japońska agencja Radiopress, powołując się na północnokoreańskie media.

Króliki dostarczają mięsa i futerek i nie potrzebują dużo pokarmu - informuje północnokoreański dziennik „Rodong Sinmun”, organ Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei.

„Powinniśmy dokładnie zapoznać się z życiem królików, a ich hodowlę podnieść do rangi ruchu narodowego” - podaje gazeta.

Z jednego królika uzyskuje się do dwóch kilogramów „pyszego” mięsa - zachwala dziennik. Zwierzę osiąga taką wagę w wieku trzech miesięcy, a królika w ciągu swojego życia jest w stanie wydać na świat 20-30 potomków, co daje około 50 kg mięsa. „Dzięki temu każdy będzie mógł jeść kilogram mięsa tygodniowo” - zachęca organ Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei.

Telewizja źródłem cierpienia

Antropologowie amerykańscy doszli do wniosku, że główną przyczyną gwałtownego nasilenia się występowania bulimii i anoreksji na wyspach Fidżi może być telewizja, która po raz pierwszy pojawiła się tam w roku 1995.

Profesor antropologii z uniwersytetu Harvardzkiego w USA Anne Becker ogłosiła we wtorek prowadzonych przez nią od 1998 roku wyniki badań zaburzeń w jedzeniu społeczeństwa fidżyjskiego.

Uważa ona, że odłak na wyspach pojawiła się telewizja, leczba zaburzeń w jedzeniu o podłożu psychicznym gwałtownie wzrosła.

Magia ognia i muzyki



W piątkowy wieczór, o godzinie 21.30 w Zakrecie, na tle nocnego nieba, rozegra się dramat ognia, muzyki i ruchu - pirotechniczna symfonia na temat zachodzącego słońca - „Trochę więcej światła”.

Autorem i wykonawcą projektu jest francuski zespół pirotechników „Groupe F” na czele z „płonącym” francuskim czarodziejem - Christophe Berthonneau.

Christophe Berthonneau jest jednym z najsłynniejszych pirotechników świata. „Płonący czarodziej” wyczarował ceremonie zamknięcia, między innymi, Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie oraz Światowych Mistrzostw Piłki Nożnej w Paryżu.

Pod dźwięki muzyki akustycznej, free jazzu i rocka widzowie będą mogli nacieszyć wzrok magią fajerwerków, które podziwiał cały świat.

„Chcę, by za pomocą ognia ludzie sercem odczuli jedność wszystkich żywciołów” - mówi Christophe Berthonneau.

Na razie synoptyki przeprowadzają na piątek słoneczną pogodę (20 st. C), co cieszy nie tylko pirotechników lecz też i komitet organizacyjny festiwalu „VILNIUS 2 000”, którego inauguracją będzie powyższa impreza.

Przypominamy, że o 20 godzinie tego samego wieczoru w Zakrecie odbędzie się popis akrobacji powietrznej trzech pilotów „Lecący człowiek”. Jednym z „leccących” będzie premier RL Rolandas Paksas.

Uprzedzamy ryzykantów-amatorów wejścia na gapę - organizatorzy oznajmili, że wszyscy oni będą wyłapywani i karani.

S. K.

CZWARTEK 20 MAJA

6.00 - Dzień dobry 7.30 - S.

„Teletubbies”, 8.00 - S. „Rodzina Fallero”, 16.00 - Pół godziny w rzązie 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Rozmowy wileńskie. 17.00 - S. „Długa 18”. 17.30 - S. „Rodzina Fallero”. 18.00 - Ekologia. 18.30 - Wiadomości. 18.45 - Telegatunek. 18.50 - Biznes dnia. 19.00 - Drogę, samochody, ludzie. 19.25 - Bezpośrednio. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film fab. „Nostradamus”. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.05 - Program inform. 8.15 - S. „Niewinne kłamstwo”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.40 - S. „Bez domu jest źle”. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 11.25 - Kuchnia pani Grażyny. 12.00 - N-14. 12.15 - Złotko. 12.40 - ABC zdrowia. 13.05 - Od... do 13.55 - S. „Czarodziejka”. 14.00 - S. „Niewinne kłamstwo”. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Marisol”. 15.25 - Dramat krym. 16.15 - S. „Zar młodość”. 17.00 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 18.10 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 18.55 - Telegatunek. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „1930”. 19.50 - Program inform. 20.00 - S. „Nazywa się Nikita”. 21.00 - S. „Człowiek znik”. 22.00 - Humor. 22.30 - „2230”. 22.45 - S. „Murphy Brown”. 23.10 - S. „Szości zmysł”. 23.55 - Dramat hist.



6.15 - S. „Dziennik Daniela”.

7.00 - S. „Kamila i Nano”. 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 9.20 - Bitwa morska. 10.50 - Brzeg. 11.30 - Tak. Nie. 12.30 - Na jednym końcu haczyk. 13.00 - Telegra dla rodziny. 14.00 - S. „Na zdrowie”. 15.00 - Koncert. 15.55 - Gorąca linia. 16.15 - S. „Dziennik Daniela”. 17.10 - S. „Kamila i Nano”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Kamila i Nano”. 19.00 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - S. „Ekipa wybrzeża”. 21.15 - Gorąca linia. 21.35 - Jestem z wami. 22.00 - S. „Niech krew się leci”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Na jednym końcu haczyk. 23.10 - Rowerowe show. 23.35 - Brzeg. 02.00 - Telegra. 2.20 - 6.15 - DW.



6.35 - S. „Dzienna rodzinka”. 6.55 - S. „Nowe przygody Popaya”. 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. „Potajemne sentymenty”. 8.00 - S. „Maria Jose”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.35 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 10.00 - Teleshop. 10.25 - Telegatunek. 10.50 - Kolo fortuny. 11.20 - Magazyn filmowy. 11.40 - S. „Szpital polowy”. 12.15 - S. „Piękność”. 13.00 - S. „Policjanci z Miami”. 13.45 - Mecz eliminacyjny NBA. 13.55 - S. „Dzienna rodzinka”. 15.10 - S. „Nowe przygody Popaya”. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.20 - S. „Piękność”. 17.10 - S. „Potajemne sentymenty”. 17.35 - S. „Uroczaj i dzielnia”. 18.10 - S. „Maria Jose”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Niech żyje król. 20.00 - S. „Słoneczny patrol”. 21.00 - S. „W archiwum X”. 21.55 - Wiadomości. 22.05 - Mecz eliminacyjny NBA. 23.00 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 23.25 - Magazyn filmowy. 23.55 - S. „No wojownicy gliniarze”.



8.55 - Z Wilna. 8.20 - Towary

i usługi. 8.30 - Znad Wilii TV. 9.00 - Lekcja jez. litewskiego. 9.10 - S. „Night Man”. 9.55 - „Ja sama”. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - Zwycięzca najszybszy. 14.25 - Towary i usługi. 14.35 - S. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - W świecie ludzi. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - S. „Gracie w opalach”. 17.00 - O przyrodzie. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy. 18.30 - Humor. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Lekarski domowy. 20.30 - U „Jabłku”. 21.05 - Z Moskwy. 21.20 - Ci, którzy. 21.35 - Towary i usługi. 21.45 - Podobna się ogląda. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Gracie w opalach”. 22.45 - Znak jakości. 22.55 - W świecie ludzi. 23.30 - Kanał muz.



10.00 - Telegatunek. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Przed wszystkim dzieci. 17.00 - S. „Zakazana kobieta”. 17.50 - Warto odwiedzić. 18.15 - Puls Wilna. 18.10 - Terytorium. 18.35 - Eurosport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Zakazana kobieta”. 20.00 - Litwa Wschodnia. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. „Brzozowy ptak”. 22.00 - Kronika wydarzeń. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Eurosport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. „W imię miłości”. 8.15 - Człowiek i prawo. 9.05 - Klub podróżników. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Policjanci z Rossmos”. 13.45 - Cudowny świat, czyli Cinema. 14.00 - Ulica Sezamkowa. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. „W imię miłości”. 16.15 - Zgadnij melodię. 16.45 - Tu i teraz. 17.10 - Program E. Rianzonowa. 17.50 - Film fab. 18.45 - Do

branco, dzieci. 19.00 - Czas. 19.45 - Film fab. „Air America”. 21.45 - A jednak... 21.55 - Pilne wezwania.



5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegatunek. 6.15 - Dm towarowy. 7.15 - Odlatam. 21.55 - Mdm. 22.30 - Panorama. 22.57 - Prognoza pogody. 23.05 - „S.O.S.” - serial sensacyjny. 23.05 - W centrum uwagi. 02.00 - Powitanie widzów amerykań. 02.05 - „W labiryncie” - serial prod. 0.55 - Liga przebojów. 1.20 - „Miś Uszatek” - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - Teatr Telewizji „Bohater naszego świata” John Millington Synge. 3.25 - Wielka wojna domowa na Bałkanach. 22.15 - Oddział dyżurny. 23.00 - Rybołówstwo. 23.25 - Sklep na kaptcie.

TYPOLOŃIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Historia obojczy. 7.50 - Warownicie pogranicznych szlaków. 8.00 - Muzyczne koło. 8.30 - „Sześć milionów sekund” - serial prod. pol. 9.00 - Wiadomości. 9.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 9.30 - „Komedianci z wesołej ulicy” - film fab. prod. pol. 11.10 - Szybie z resztek. 11.40 - Był Tatarnem. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Czy nas jeszcze pamiętasz. 12.30 - Polska na jawie. 12.55 - Teledyski na żywe. 13.05 - Krzyżówka szczęścia. 13.15 - „Wielka Mała Emigracja” - film dok. 14.00 - „Komediantka” - serial prod. pol. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Siła tradycji. 15.45 - Tygodnik polityczny. 16.00 - „Trzy dni, aby wygrać” - serial prod. franc. pol. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Zaproszenie - program krajowy. 17.50 -

17.35 - Liga przebojów. 18.00 - Tylko muzyka. 19.00 - Teledyski na żywe. 19.10 - Gość Jedyński. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - Teatr Telewizji „Bohater naszego świata” John Millington Synge. 21.25 - Latarnik. 21.55 - Mdm. 22.30 - Panorama. 22.57 - Prognoza pogody. 23.05 - „S.O.S.” - serial sensacyjny. 23.05 - W centrum uwagi. 02.00 - Powitanie widzów amerykań. 02.05 - „W labiryncie” - serial prod. 0.55 - Liga przebojów. 1.20 - „Miś Uszatek” - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - Teatr Telewizji „Bohater naszego świata” John Millington Synge. 3.25 - Wielka wojna domowa na Bałkanach. 22.15 - Oddział dyżurny. 23.00 - Rybołówstwo. 23.25 - Sklep na kaptcie.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się boi wstaje? 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Dziedziczna nienawiść” - kanad. serial obojczy. 10.30 - „Legendy kung-fu” (USA). 11.30 - „Młody Indiana Jones” (USA). 12.30 - Dżymy satyryk kraju. 13.00 - Oskar. 13.30 - Wolność. 14.00 - Rekin kart. 14.30 - Zabawa. 14.30 - Kalendarz - program dla dzieci. 15.00 - „Robot” - kanad. serial obojczy. 15.30 - Drzewko szczęścia. 16.15 - „Ja się zastęplę” - amerykań. serial komed. 16.45 - „Dziedziczna nienawiść” (Brazylia). 17.40 - „Życie jak poker” - polska telenowela. 18.10 - „Przyjaciele” - amerykań. serial ko-

med. 18.45 - Informacje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - „Legendy kung-fu” (USA). 20.00 - „Pan i Pani Smith” - serial sensacyjny. 21.00 - „Łańcuch poleceń” (USA). 22.55 - Informacje i biznes informacji. 23.15 - Prognoza pogody. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.35 - Bumerang - magazyn publicystyczny. 0.05 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 0.35 - Muzyka na bis.



6.00 - „Świat pana trenera” - serial komed. 6.25 - „Autostrada do nieba” - serial famil. 7.15 - „Sunset Beach” - serial USA. 8.00 - Odjazdowe kreskówki. 9.15 - „Piękna i Bestia” - serial fantast. przyg. 10.10 - „Trzecia planeta od słońca” - serial komed. 10.35 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 11.25 - Meandry sprawiedliwości. 12.10 - Teleshopping. 12.50 - Zoom - magazyn sensacji. 13.20 - „Autostrada do nieba” - serial famil. 14.15 - „Piękna i Bestia” - serial famil. 15.10 - Odjazdowe kreskówki. 16.00 - „Dziewczyna z kłopotami” - serial komed. 16.45 - „Potwór z bagien” - serial przyg. 17.10 - „Rodzina Potwornickich” - serial komed. 17.35 - „Trzecia planeta od słońca” - serial komed. 18.00 - „Sunset Beach” - serial komed. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Świat pana trenera” - serial komed. 20.00 - „Cobra - odcinek specjalny” - serial krym. 20.55 - „Kornando Małol” - serial krym. 21.50 - „Prawo i bezprawie” - serial krym. 22.40 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.55 - „Airwolf” - serial sensacyjny. 23.45 - „Crime story” - serial krym. 0.35 - Zoom - magazyn sensacji. 1.05 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 1.50 - „Cobra - odcinek specjalny” - serial krym. 2.40 - „Prawo i bezprawie” - serial krym. 3.25 - Teleshopping.

...Gdyby można było rozłożyć sobie na podłogę lata, miesiące, dni odchodzącego XX wieku, ileż byśmy tam odkryli niespodzianek, wynalazków technicznych, pięknych książek i dzieł sztuki, ale też - wojen, zniszczeń i gwałtów. Ileż ważnych spraw uszło w zapomnienie codzienności naszej awantury, ileż rzeczy początkowo wydawało się błahymi, a potem okazało się, że są ważne.

Przypomnijmy sobie najważniejsze momenty naszego burzliwego wieku. Pomóżmy innym w ich odtworzeniu. Taki cel stawia sobie redakcja ogłaszając kolejny konkurs. Zadajemy Wam tylko jedno, ale wielkie i ważne pytanie:

JAKIE WYDARZENIE XX WIEKU UWAZASZ ZA WIEKOPOMNE?

Listy należy kierować pod adresem: „Kurier Wileński”, Laisvės pr. 60, Vilnius 2056, Lietuva z dopiskiem „Koniec wieku”. Można też osobiście przynieść swą wypowiedź do redakcji, do sekretariatu (Dom Prasy, XI piętro, pokój nr 1115).

Konkurs będzie trwał do końca roku. W tym czasie dzięki Waszym wypowiedziom będziemy układać coś na kształt kroniki XX wieku, sprawdzimy, co najbardziej utkwiło Wam w pamięci, a o czym zapomnieliście, czemu nadaliście znaczenie, a co zbagatelizowaliście.

Wypowiedzi nie powinny zajmować więcej niż dwie standardowe kartki papieru - uczymy się formułować lakonicznie swe myśli.

NAGRODĄ DLA AUTORA NAJCIĘKAWSZEJ POZYCJI, A OKREŚLI TO AUTORYTATYWNIE JURY, BĘDZIE

1000 LITÓW

Nie zwlekajcie z wysyłaniem odpowiedzi, gdyż każda musi być wydrukowana w gazecie, aby szero-



ka społeczność również mogła je ocenić. W końcu roku może zebrać się tyle materiału, że nie sposób będzie go wydrukować. Pamiętajcie też, że najbardziej pamiętne są te pierwsze wypowiedzi. A więc...

JUŻ OD DZIŚ PRZYJMUJEMY WASZE LISTY. ŚPIESZCIE! NIE ZAPOMNIJCIE PODAĆ SWEGO IMIENIA, NAZWISKA, ADRESU I EWENTUALNIE TELEFONU!

Jednocześnie otwieramy „domowe” konto dla darczyńców, którzy zechcą złożyć się na te 1000 litów. Znając szczodrość naszych przedsiębiorców, nie wątpimy, że zbierzemy więcej pieniędzy niż zakładamy. Wówczas ufundujemy dodatkowe nagrody.

Nazwiska darczyńców będziemy zamieszczali w gazecie (na życzenie - z reklamą ich przedsiębiorstwa czy instytucji).

Z góry dziękujemy i zapraszamy do konkursu.
REDAKCJA



**KURIER
WILEŃSKI**

ROZPOCZĘŁA SIĘ PRENUMERATA na drugie półrocze 1999 roku

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:

Codzienne - indeks 0044

1 mies. 19 Lt	3 mies. 57 Lt	6 mies. 114 Lt
------------------	------------------	-------------------

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

16 Lt	48 Lt	96 Lt
-------	-------	-------

Sobotnie - indeks 0172

3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt
---------	----------	----------

Płatkowe z dodatkiem „Znad Wilii” (co drugi tydzień) Indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt
---------	----------	----------

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

„Elephas”, Olandų 3

15 Lt	45 Lt	90 Lt
-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,

Sostinės skyrius

Pašilaitių klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

Prenumerata na czerwiec trwa do 20 maja

(Dodatkowa informacja - tel. 42-72-78)

Ciepło

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr wschodni, słaby. Temperatura w nocy 3-8 stopni ciepła, w dzień 17-22 stopnie ciepła.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 5-7 stopni ciepła, w dzień 19-21 stopni ciepła.

21 maja bez opadów, 22 maja lokalne opady deszczu. Temperatura w nocy 5 - 10, w dzień 18 - 23 stopnie.

Kalendarium

* Czwartek (20.V) jest 140 dniem 1999 r. Do końca roku pozostało 225 dni.

* Znak Zodiaku - Byk.

* Imieniny: Anastazego, Bazylego, Bernardyna, Piotra.

* Wschód Słońca - 4.06, zachód - 20.26. Długość dnia 16 godz. 20 min.

* Księżyc. Now - od 15 maja.

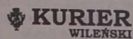
Wileński Dom Nauczyciela

od 1 czerwca do 2 lipca organizuje intensywne kursy języka litewskiego w małych grupach dla początkujących.

Początek zajęć od godz. 8.00 rano.

Vilnius, tel. 34 09 53, 8-287-49422.

(Zam. 200)



Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukarnia SA „Spauda”

Zastępca redaktora
naczelnego
Aleksander BOROWIK

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier.wilpost@sc.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępcy redaktora**, Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), **sekretarz redakcji** Zbigniew Markowicz, **zastępcy sekretarza** Andrzej Maklanius, Jan Levicki (tel. 42-79-49), **DZIAŁY**, **polityka** - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), **gospodarka** - Julita Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** (tel. 42-79-04), **kultura**, „Vilniana” - Halina Jokšaitė (tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Alvida Bajor (tel. 42-79-64).

prawnorządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzieży** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **sport** - Andrzej Ratiakiewicz (tel. 42-78-63), **fotoreporter** - Marian Pałuszkievicz (tel. 42-78-63), **komercyjny** - Dariusz Guścica (tel. 42-78-90), **reklama** - (tel. 42-69-63), **kolportaż** - (tel. 42-72-78), **rejon sołeczniczy** - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), **rejon trock** - Danuta Racińska (tel. 8-258-61216), **przetwórci w Polsce** - Stanisław Rzewko, skr. poczt. 88, 00-963 Warszawa, tel. +48602411511, e-mail: splewako@pobox.com

Dz. redaktor Krystyna ADAMOWICZ

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104.

tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.



Centrum szkolenia kierowców

A.Žukauskasa

Zaprasza na kursy kierowców kategorii

“ABCDE”

Zaleta - tor samochodowy

Telefony w Wilnie: 34-33-11, 48-17-13 (od godz. 15)

Mylija

Pieczątki, wizytówki.
Laminowanie.
(Szerokość do 1m)

Nadruki na kubeczkach, koszulkach, długopisach i...
Nadpisy na metalu

SAVANTON®
technologia

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

KURS WALUT

BANK LITEWSKI
Oficjalny kurs
na 20 maja 1999 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty Litów jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	4,2786
Dolar australijski	2,6938
100 tys. rubli białoruskich	1,2678
Korona czeska	0,1135
Korona duńska	0,5754
Funt brytyjski	6,4934
Krona estońska	0,2735
100 jenów japońskich	3,2576
Dolar kanadyjski	2,7440
Łat łotewski	6,7756
Złoty polski	1,0220
Korona norweska	0,5214
Rubel rosyjski	0,1620
Korona szwedzka	0,4746
Frank szwajcarski	2,6694
100 tys. lir tureckich	1,0088
Grivna ukraińska	0,9988
100 forintów węgierskich	1,7090
10 tys. rumuńskich lei	2,6596

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 esku do portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej